Nr 131b. Dnia 13 maja. Środa. Dnia 1 (13) maja 1885 r.

P r e n u m e r a t a:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Pamiątka Wniebowstąpienia Pańskiego obchodzoną będzie jutro nabożeństwem odpustowem w kościołach: św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim), św. Jacka (po-dominikańskim), św. Trójcy (po-trynitarskim), w kościele Opieki św Józefa (panien wizytek) nabożeństwem dopołudniowem.

Przed sumą, we wszystkich kościołach odbędą się wielkie procesje.

— Przypadająca jutro pamiątka św. Bonifacego męczennika rozpocznie się nabożeństwem odpustowem w kościele w Czerniakowie w nadchodzącą niedzielę, w sobotę zaś odprawione zostaną pierwsze nieszpory.

— Jutro w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) i archikatedralnym św. Jana odprawione będą nabożeństwa czwartkowe na cześć N. Sakramentu.

— Jutro w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) sumę celebrować będzie nowo wyświęcony alumn seminarjum petersburskiego, ks. Wacław Merkel, kazanie zaś wypowie ks. Majewski. Na chórze kościelnym wykonane będą: w czasie wotywy msza Vogta, w czasie sumy msza Mozarta, zwana koronacyjną.

Przegląd polityczny.

Głoszą, że na pośpieszny odwrót dyplomatyczny p. Gladstone'a wpłynął raport głównodowodzącego armją indyjską, jen. Donalda Stewarta, który dowiódł, że pochód wojsk angielskich na Herat nie jest możliwym tak długo, dopóki nie zostanie wykończoną kolej żelazna do Pitchinu, co nieprędzej, jak za trzy lata, nastąpi. W każdym razie raport jen. Stewarta był tylko jednym z motywów wyrzeczenia się przez rząd angielski żądania śledztwa w sprawie bitwy pod Kuszkiem.

Tymczasem pewnej aktualności nabiera pytanie, czy po załatwieniu spornej kwestji pan Gladstone utrzyma się przy władzy? Wniosek sir Stafforda Northcote'a, który onegdaj miał przyjść pod rozprawy w angielskiej izbie gmin, a orzekał, iż parlament nie przyzwala na użycie uchwalonego kredytu 11-miljonowego, dopóki nie zostanie powiadomionym, w jaki sposób i na cel jaki tenże użytym zostanie—wniosek ten, powtarzamy, mógłby obalić gabinet p. Gladstone'a, gdyby nie wyszedł z łona torysów. Liberalni przyjaciele prezesa gabinetu czują to w głębi duszy, że polityka zewnętrzna p. Gladstone'a jest niekorzystną dla Anglji, pomimo tego trzymają go uporczywie przy władzy, ponieważ wyobraża ideę liberalną. Z ustąpieniem p. Gladstone'a ustąpićby musiało i stronnictwo whigów z pozycji górującej w życiu politycznem narodu, a tego ustępstwa whigowie uczynić niechcą, nawet kosztem Pendżdehu a może i Heratu.

Dyplomacja zaprzecza bezwarunkowo wszelkiego znaczenia pogłoskom, jakoby kwestja Heratu miała utrudniać układy pokojowe. Anglja nie może wbrew logice i zwyczajom dyplomatycznym żądać od Rosji formalnych zobowiązań co do przyszłości. Byłaby to prosta niedorzeczność. Żaden rząd odpowiedzialności za przyszłość brać nie może, ani wiązać rąk państwu. Przeciwnie jest przekonaniem sfer dyplomatycznych, że Rosja zaproponuje Anglji ustąpienie Heratu, a w zamian za to zezwoli, ażeby Anglja umocniła się w Afganistanie. Czy Rosja posiada Herat czy nie, Indje angielskie są tylko w takim razie zabezpieczone, jeżeli Anglja może polegać na Afganistanie, jeżeli tam założy swe trzymać i sama nad tem bezpośrednio czuwać będzie, ażeby droga do Indyj przez Afganistan była zamkniętą.

Kraj ten dwakroć większy od Austro-Węgier, nieurodzajny, górzysty, może być jeszcze najpewniejszą tarczą. Za cenę ubezpieczenia Afganistanu Anglja przystałaby ostatecznie z pewnością na oddanie Heratu Rosji. Wszak emir nie ma nic przeciw temu! Powtarzamy raz jeszcze: tak wierzą i rozumieją w poważnych europejskich kołach dyplomatycznych.

Daily News zapowiedziały, iż markiz Hartington powiadomi parlament o postanowieniu cofnięcia wojsk angielskich z Sudanu, a tem samem zupełnego zaniechania dalszej wyprawy do Chartumu. Korespondent *Daily Telegraphu* kreśli ponuremi barwami położenie żołnierzy angielskich, obozujących poniżej Dongoli w zabójczym klimacie, w ogołoceniu z najpilniejszych potrzeb życia. Gdybyż widzieli jeszcze jakiś cel tych utrapień i prywacyj przed sobą? Z nadejściem lata spiekoty nad Nilem jeszcze się spotęgują. Decyzja rządu wycofania armji z tych zakazanych dziedzin przychodzi zatem w samą porę; szkoda, że przychodzi ona po sromotnem fiasku, jakiego wyprawa anglików doznała.

Równocześnie ma być zaniechaną również stanowczo dalsza budowa kolei żelaznej z Suakimu do Berberu. Linja ma być doprowadzoną jedynie do jakiegoś, dotąd nieobranego stanowczo punktu górskiego, celem umożliwienia korpusowi jen. Grahama pobytu letniego w klimacie znośniejszym, niż go posiada Suakim. Jenerał Graham nie przestaje od czasu do czasu robić wycieczek wojskowych w okolice budującej się drogi dla utrzymania grozy między beduinami. Taka wycieczka w dniu 5-ym b. m. doprowadziła do krwawej potyczki pod Takulem, która skończyła się wyrznięciem mieszkańców arabskiej wioski; za ten czyn wątpliwego bohaterstwa królowa Wiktorja przesłała jen. Grahamowi powinszowanie drogą telegraficzną.

W Berlinie rozpoczynają się ferje parlamentarne. Sejm pruski w sobotę już został zamknięty po uchwaleniu wniosku deputowanego Heunego, który orzeka, iż część dochodu z podwyższonych ceł przekazywaną ma być gminom dla ulżenia im wydatków lokalnych (na szkoły i t. p.). Zamknięcia parlamentu niemieckiego oczekują w tych dniach. Świeżo uprzątnął on się z wcale rozległym materjałem ustawodawczym i uchwalił podatek giełdowy, nowelę celną i prawo rozszerzające działalność ustawy o zabezpieczeniu robotników od wypadków kalectwa.

Br. Z.

SYMBOLIKA ZWIERZĄT I ROŚLIN.

(Dalszy ciąg.)

Niemałą rolę grają w życiu wiejskiem derkacz i przepiórka.

Twierdzą na Ukrainie, że i bocian i jaskółka to są zwodziciele, gdyż nie zwiastują prawdziwego ciepła i że jeden tylko derkacz nie kłamie, bo skoro on się odezwie, można być pewnym, że lato nastąpi niebawem. Zwykle zaś wtedy głos jego daje się słyszeć gdy trawa urośnie i czas na zbiórkę siana. „Siecz precz, siecz precz", woła w Królestwie na chłopów, nagląc ich do pośpiechu. A potem zaczyna odwieczny a doroczny spór swój z przepiórką o to, poczemu będzie korzec żyta w jesieni. Derkacz twierdzi: „sześć! sześć! sześć!" a przepiórka mu odpowiada: „pięć pono! pięć pono!"

Przepiórka zaczyna się odzywać w czerwcu, skoro tylko ukryć się może w zbożu, a milknie po żniwach, gdy już żaden z ptaków nie chce jej odpowiadać. Różnie sobie tłumaczą jej głos. Lubi podobno przechwalać się tem, że ma dużo dzieci i woła rytmicznie zwykłym swoim trybem: „Kasperek—pójdź po mnie, weź worka—na ojca, ćwierci—na dzieci!" Kiedyś trafić się miało w Galicji, że derkacz zaczął stroić do niej zalecanki i prosił, aby go pokochała, ona zaś oświadczyła mu, że tylko wtedy będzie mu wzajemną, gdy jej darunę ciele. Wybrał się derkacz natychmiast na jarmark, aby kupić żądany prezent, ale jak to przy jarmarku, zabawił dłużej nad zamiar. Więc też przepiórka zniecierpliwiona oczekiwaniem zaczęła wołać: „goń ciele! goń ciele!" A on usłyszawszy głos jej, odpowiedział na to: „hej! ptrrub! hej!" aby zdaleka oznajmić, że już szedł z cielęciem. Tymczasem cielę się wystraszyło tego wołania, zerwało się ze sznurka i uciekło do lasu, a przepiórka zawiedziona w oczekiwaniu, nie chciała ani patrzeć na biednego derkacza i zaloty spełzły na niczem.

Obok tych ptaków, żyjących wśród pól i lasów, których mamy sposobność widzieć i słyszeć co lato, trudno pominąć ptaki domowe, jako mające także mowę swoją odrębną. Oto gołąb naprzykład, jakże się raduje, skoro zobaczy, że gospodarz groch sieje w polu! Wszak wie, że on najwięcej będzie z tego korzystał i ucieszony niezmiernie przechadza się z żywością tam i nazad, gruchając wesoło: „hu—hu—głowę wbił, cztery dziury w żołędziu—u, głupi chłop posiał grr—och, a ja mądry będę jadł!"

Zapewne też niekażdemu wiadomo dlaczego gołąb ma nóżki czerwone, chociaż, jak opowiadają w kieleckiem, przybrały one tę barwę przy pamiętnej dla nas wszystkich okoliczności.

Było to po potopie, kiedy Noe wypuścił gołębia z arki, aby się dowiedzieć jak się tam dzieło na świecie. Gołąb latał długo, nie mając na czem spocząć, gdyż wody stały głębokie, aż nareszcie ujrzawszy wychylający się z fal morskich listek dębiny, „przykucnął" na nim. Lecz listek się przechylił, gołąbek zmaczał nóżki w wodzie zafarbowanej krwią ludzką i dzisiaj, na tę pamiątkę, wszystkie gołąbki mają nóżki czerwone.

Było dawniej to przekonanie na wsi, że kogut, to zegar, którego akuratności można zaufać zupełnie. Opowiadają starzy górale, że jest w raju złotopióry kogut, który, jak tylko nadejdzie północ, zaczyna piać, a wtedy niebo się otwiera i skry złote sypią się z niego na ziemię. Budzą się na głos jego ziemskie koguty i widząc skrzydła swoje obsypane złotemi iskrami, zaczynają się otrzepywać, pytając siebie nawzajem: „czy byłeś w raju—?"

Lecz dzisiaj wyszło to już ze zwyczaju, a to mianowicie od czasu, gdy się rozpowszechniły nowe, zamorskie gatunki drobiu i pokrzyżowana rasa kogutów pobałamuciła sobie godziny, tak, że już mało z nich który wie o tem, kiedy właściwie jest północ i nie słyszy nawoływania swego rajskiego krewniaka. Poprzestają one dziś na tem, że na wsi budzą o świcie dziewczęta do roboty, piejąc: „wstajcie dziewki do kądzieli—!"

Kura tylko trzyma się starych tradycyj—i zawsze po dawnemu narzeka, że ani kogut, ani gospodyni, nikt nie chce jej sprawić obuwia. W górach wyraźnie nawet całą winę przypisuje swemu małżonkowi i zniósłszy jajo, wymyśla mu na cały głos:

— Jajka niesem, boso chodzem, kohutkie—p!

A kogut odpowiada jej na to filozoficznie:

— Sprzedaj jaja—! Kup se buty!

I podczas kiedy to stare nieporozumienie pomiędzy kurą a kogutem codziennie się powtarza przed drzwiami chałupy, w izbie tymczasem siedzi kotek na piecu i myje się, a świerszczek wysunąwszy się ze szpary, świerka od czasu do czasu. Trzeba zaś wiedzieć, że świerszcz w kółku swojem uchodzi za wielkiego muzykanta, więc też na odgłos jego świerkania wyłazi cichutko myszka z nory i chcąc się dowiedzieć, czy nie ma gdzie kota w pobliżu, woła półgłosem:

— Muzyk!.. muzyk!..

— Co chcesz?

— Jest ta Chybko?

— O jest, ale się go strzeż, bo siedzi na feretyku (na piecu)..

Na to przyjacielskie ostrzeżenie cofa się myszka czemprędzej do swojej kryjówki z obawy, aby jej niegodziwy „Chybko" nie zeczył czasem i nie złapał.

Myszka, jak twierdzą górale, została stworzoną przez św. Jakuba, a wypadek ten uderza nawet pewnym rysem wspólnym z naszem starem podaniem o myszach Popiela.

Rzecz tak się miała podobno. Pewnego razu, kiedy św. Jan i św Jakub chodzili po wsiach, wszczęła się między nimi sprzeczka o to, co ładniej brzmi: Jasiek czy Kuba?

Św. Jan twierdził, że ładniej jest Jasiek, a św. Jakub, że Kuba — i nie mogąc się zgodzić, postanowili zdać się na sąd pewnego gospodarza.

Nasze błędy gospodarskie.

Rozróżniać tu będziemy dla łatwości poglądu dwie kategorje. Pierwsza dotyczy samego *zarządu*, druga zależną jest od *wykonania*.

Jużeśmy na tem miejscu rozwijali ogólnikowo zasady dobrej administracji gospodarskiej, dziś przejdziemy do niektórych szczegółów, które w wytkniętych błędach lepiej się nam uwydatnią. Przegląd wszystkich czynników, składających się na utworzenie doskonałej całości warsztatu gospodarskiego, da nam pierwszy szkic do rozpoczętego obrazu. Na czele umieścić nam wypada skład służby folwarcznej.

Przyjętym dość ogólnie zwyczajem, trzymamy do każdej pary wołów i do pary lub czwórki koni po jednym parobku, najczęściej żonatym. Koszt utrzymania takiego parobka wynosi prawie ogólnie około 105 rs. rocznie. Przyjąwszy nawet 300 dni roboczych na rok, płaca dzienna takiego robotnika stanowi około 38 kop. Nie jest to zawiele na utrzymanie nieraz dość licznej rodziny, szczególniej jeśli tę płacę rozłożymy na rok cały. Ale w takim stosunku i chlebodawca nie znajduje odpowiedniej korzyści: raz rachunkowej, bo na najemnym robotniku, płacąc w czasie pilniejszych robót, to jest mniej więcej przez 150 dni, choćby po 40 kop., zarobiłby jeszcze 45 rs., a następnie w pilności dokonywanych robót. Rocznie bowiem zgodzony parobek, wiedząc, że umówiona płaca w żadnym razie go nie minie, nie dołoży więcej starań nad te, od których obowiązkowo odsunąć się nie może.

Nad wytworzeniem w każdem dominjum lepszej falangi robotników należałoby nam zatem popracować. Emulacja połączona z nadzieją odpowiedniego zarobku może być w takich razach wielce pomocną. Widzimy w czasie żniwa, jak tak zwana przodownica, w nadziei nagrody kilku rubli po ukończonym sprzęcie, dokłada przez miesiąc i dłużej starań i pilności, aby się nie dać nikomu wyprzedzić. To też za dobrą przodownicą idzie raźniej i reszta robotników. W wielu wypadkach, a bodaj czy nie we wszystkich, przy ogólniejszych robotach możnaby podobne zachęty ustanowić. Nie trzeba jednak zachęt takich rozciągać tylko na jednego lub dwóch protegowanych.

Uznawszy, że wynagrodzenie roczne, pobierane przez parobków, jest zaledwie wystarczające na jego utrzymanie z rodziną; że trzymając mniejszą ilość czeladzi, najemnikiem dopełnić możemy wiele robót z zarobkiem dość znacznym, poświęćmy ten zarobek na podwyższenie płacy i na wynagrodzenia jednorazowe stałych naszych współpracowników. Tym sposobem, jeżeli ich nie przywiążemy do siebie, to zwiążemy ich przynajmniej z tą pracą, w której znajdą połepszenie swego bytu i przyzwyczają się widzieć w dziedzicu nie wyzyskującego właściciela, ale względnego na swoje i ich dobro chlebodawcę. Nie tracąc finansowo, zyskamy na dokładności wykonanych robót.

Do zastępców właścicieli i w hierarchicznym porządku idących wyręczycieli należy głównie rozważyć wygłoszoną zasadę. Oni to szczególniej w bezpośrednim zostając stosunku z podwładnymi i służąc jako łącznik między rządzącym a rządzonymi, winni się przejąć tych duchem pojednawczym i emulacyjnym, który złączy współpracowników w jednolity, do jednego celu dążący zastęp.

A jak najdzielniejsza armja, złożona z wyborowych żołnierzy i wodzów, nie jest w stanie odbyć zwycięskiej kampanji, jeżeli pozbawiona będzie niezbędnych, odpowiednich dzisiejszej sztuce wojennej przyborów, tak i najlepszym duchem owiany pracownik ulegnie zniechęceniu, jeżeli dane mu w rękę zwierzę lub narzędzie okaże mu się do przedsięwziętej roboty nieodpowiedniem. Kładziemy nacisk na ten szczegół, donośny w następstwach. Zaniedbanie pod tym względem ujemnie świadczy o świadomości złych następstw, jakie za sobą pociąga. Jakże bowiem chcemy, aby robota w polu była dokładnie i na czas wykończona, jeśli parobek borykać się musi z krnąbrnem lub zamizerowanem zwierzęciem, jeżeli co chwila przystawać musi dla naprawy pługa lub brony. Jak przed paradą podoficer obowiązany jest odbyć dokładny przegląd i przekonać się czy w powierzonej mu kompanji nie brakuje choćby rzemyka u tornistra lub guzika u munduru, tak codziennie przed wyruszeniem w pole rewizja użytych przyborów w jaknajdrobniejszych szczegółach przez odpowiedzialnego człowieka winna być dokonaną. Nie przyzwyczajajmy w tych drobnych napozór szczegółach ludzi naszych do lekceważenia podjętych robót, nie zniechęcajmy go do oddanego mu w opiekę zwierzęcia lub narzędzia. Gdy się w nich rozmiłuje, a że rozmiłować się może miałem tego liczne dowody, naówczas sam się do tego porządku wdroży i uważać go będzie za nierozłączną od swych obowiązków konieczność.

Przy dokładnym o ile możności warsztacie, stanowczość i ład w rozporządzeniu robotami niemniej zjednają i usposobią przychylnie współpracowników. O tę umiejętność w rozkładzie robocizny bodaj czy u nas nie najtrudniej. Trzeba rzeczywiście mieć wiele wprawy i uwagi, aby tak swe siły robocze rozłożyć, tak potrafić odpowiednie zdolności robotnika zużytkować, żeby i wyższa płaca nie stała się uciążliwą. W takich razach zmysł intuicyjny dopełnionym być musi dozorem i staraniem.

Najlepsze jednak chęci i zdolności, najwytrwalsza praca nie zastąpią tych braków, które niedoborem odpowiedniego inwentarza roboczego lub narzędzi skazują gospodarstwa nasze na upadek. Nakreślać tutaj ogólny plan, jaką ilość koni lub wołów na pewnej przestrzeni trzymać należy; zalecać utrzymywanie w danych warunkach przeważnie koni lub wołów lub wyliczać całą listę potrzebnych do postępowego gospodarstwa narzędzi lub maszyn, nie jest obecnie naszem zadaniem. Ale wytknąć musimy źle zrozumianą oszczędność, a często nawet niedbalstwo, które nas wstrzymuje od niektórych niezbędnych wydatków na ulepszone narzędzie lub silniejszy inwentarz roboczy i przyczynia się do strat, którym łatwo zapobiedzby można.

W trudnych finansowych okolicznościach lepiej poświęcić kilka bydląt z obory lub kilkadziesiąt owiec, jak poskąpić ziemi tej mechanicznej pomocy, której wymaga i za którą nieraz sowicie się odpłaci.

A kiedyśmy już o inwentarz dochodowy potrącili, to nie możemy pominąć jednego z głównych zarzutów, które zarządom gospodarskim czynimy. Pod względem samych pojęć o inwentarzu dochodowym panuje zamięszanie, a jak często od amatorskich poglądów i sympatyj lub antypatyj dziedzica lub rządcy do tej lub owej hodowli zależne. Bez zbadania głębszych przyczyn i miejscowych stosunków przerzucamy się od chowu bydła na owce i odwrotnie dlatego tylko, że nam się jedna lub druga hodowla „nie darzy". Ale nad umiejętnem choćby nieco trudzącem wyzyskaniu krów lub owiec dziedzicom, a tem mniej pp. rządcom popracować się nie chce. Tradycjonalny pachciarz i sprzedaż wełny na owcach już około nowego roku—oto przeciętna umiejętność większości naszych zarządów. Pachciarz, to cały szereg strat, ubytków i nadużyć, o których już obszerniej wspominaliśmy: to hodowla z musu, bezprodukcyjna. Sprzedaż wełny na owcach i na sztuki, jak się to jeszcze praktykuje, to conajmniej lekceważenie swojego dobra, bo tak w jednym jak w drugim razie odbić pragniemy niedobór zysków na zaoszczędzonej paszy, kosztem kapitału, bo organizmu zwierzęcia i ze stratą najpożądańszego materjału, ze stratą odżywczych środków, nawozu.

Te są ogólniejszej natury błędy, które powstały z wadliwego zarządu i łatwo dałyby się naprawić.

Przechodząc w dalszym ciągu do szczegółów wykonania, uwydatnimy lepiej jeszcze niektóre z nich, zaznaczając ścisłą łączność tych dwóch podstawowych w gospodarstwie kierunków.

Z. del Campo.

Wstąpili więc do chałupy i przekładają mu swoją sprawę, a gospodarz im powiada, że podług niego daleko jest ładniej Jasiek niż Kuba.

Zgniewał się o to św. Jakub, a że ten gospodarz miał spory kawał żyta w polu, więc kiedy wyszli od niego, powiada do św. Jana:

— Poczekaj, ja mu zbiję gradem to jego żyto.

Św. Jan wrócił się czemprędzej do gospodarza i mówi mu, żeby to żyto natychmiast sprzedał żydowi za byle co.

Gospodarz usłuchał rady, a skoro św. Jakub potłukł pole gradem, św. Jan powiada mu śmiejąc się:

— I cóżeś mu zrobił? Nic! Potłukłeś żydowskie żyto...

A na to św. Jakub:

— A to ja tak zrobię, że to żyto wstanie i jeszcze będzie piękniejsze niż przedtem.

Św. Jan leci co tchu do gazdy i każe mu, aby wraz szedł do żyda, wrócił mu połowę pieniędzy, które dostał od niego, a pole znowu wziął na siebie. Żyd się uradował i przystał na wszystko— a wtedy św. Jan powiedział św. Jakubowi:

— I cóżeś mu zrobił? Nic! Pole znowu jego jest i on teraz będzie miał jeszcze piękniejsze żyto!

Św. Jakub zaś na to:

— Poczekaj, ja mu tak zrobię, że on z wozu nie będzie miał więcej jak po miarce ziarna!

Św. Jan poszedł znowu do gazdy i kazał mu, żeby nie woził z pola wozem, jeno takami, po jednym snopku na takach, gdyż tym sposobem z każdego snopka wymłóci po miarce zboża. Gospodarz usłuchał i spełnił wszystko co mu było kazano, a wtedy św. Jan powiada znowu do św. Jakuba:

— I cóżeś mu zrobił? Nic! On teraz jeszcze więcej wymłóci żyta.

Św. Jakub zaś na to:

— Poczekaj, ja zrobię myszy i poszlę, żeby mu zjadły wszystko żyto w stodole.

Pobiegł św. Jan znowu do gazdy i kazał mu obwieść stodołę rowem głębokim i spuścić do niego wodę z potoka.

Zaledwie robota ta była skończona i rów napełniony wodą, kiedy ze wszech stron ukazały się myszy. Szła ich moc straszna, ale jak tylko która chciała przeskoczyć przez rów, to wpadła do wody i utonęła, a ani jedna nie dostałała się do stodoły.

Wtedy św. Jan znowu powiada św. Jakubowi:

— I cóżeś mu zrobił? Nic! On ci jeszcze potopił wszystkie twoje myszy.

Dopiero św. Jakub bardzo się zgniewał i powiada:

— Poczekaj, już ja mu tego nie daruję! zrobię mu tak, że jak będzie jadł chleb z tego żyta, to się udławi od pierwszego kęska!

Św. Jan poszedł do gazdy i kazał mu, żeby napiekł chleba z nowego żyta, ale żeby go sam nie kosztował, tylko czekał aż przyjdą ze św. Jakubem.

Chłop upiekł chleb, położył go na stole i czekał na gości. Jakoż niebawem nadszedł św. Jan, prowadząc z sobą św. Jakuba. Gospodarz z wielką uprzejmością zaczął ich częstować, a św. Jakub wziąwszy nóż, ukroił pierwszą kromkę. Ale zaledwie włożył do ust kąsek, tej chwili zaczął się dławić, tak, że aż św. Jan musiał go ratować.

— A co? — powiedział mu, śmiejąc się — nie trzeba nikomu stać na zdradzie, bo można samemu utknąć na tem! Sameś zjadł pierwszy kąsek z tego chleba i sameś się udławił i nikomu to nie wyszło na złe, tylko tobie!

Św. Jakub musiał obiecać, że już nie będzie szkodził temu gospodarzowi i byłoby się wszystko dobrze skończyło, gdyby nie to, że, jak się potem pokazało, niewszystkie myszy potonęły w rowie. Zostało ich kilka, a z tych kilku rozmnożyły się te, które tyle szkody wyrządzają ludziom na świecie.

O kocie znowu niesie góralskie podanie, że go stworzyła Matka Boska, a jakkolwiek okoliczność ta łączy się z anachronizmami, nie trzeba jednak rzeczy brać ściśle tam, gdzie chodzi głównie o fantazję ludową.

Otóż miało się trafić, że kiedy była arka Noego, którą Noe sto lat budował i schroniwszy się do niej przed potopem, zabrał wszystkie zwierzęta i ptaki, djabeł wpuścił tam mysz, aby wygryzła w dnie dziurę i zatopiła arkę. Spostrzegła to Matka Boska, która się tam znajdowała także, a urwawszy rękaw od koszuli swojej, rzuciła go na ziemię i z rękawa zrobił się kot, który mysz złapał i udusił. Ale że dziura była już wygryziona i woda przez nią się lała, przeto żaba pośpieszyła z usługami swemi, aby zażegnać niebezpieczeństwo. Wlazła do dziury i siedziała w niej, zapobiegając tym sposobem zatopieniu się arki. Wynagrodziła też ją Matka Boska za ten jej czyn dobry, tak bowiem zrobiła, że żaba przestała odtąd ulegać rozkładowi po śmierci, gdyż jak mówi góralskie podanie, usycha ona ale nie gnije.

Jest to niezaprzeczenie bardzo chlubna tradycja w kronice żab górskich, iż jakaś ich protoplastka uratowała arkę w niebezpieczeństwie, ale gdyby ktoś zechciał się przysłuchać jak one grają na wiosnę, musiałby zejść chyba w niziny.

W górach bowiem, dla braku wody stojącej, mieszkają tylko takie gatunki żab, które się trzymają pojedyńczo.

Więc też nie urządzają tu one owych zgromadzeń walnych, na których w dolinach chórem gwarzą i radzą o sprawach swoich, głównie zaś o swoim nielitościwym prześladowcy, o długonogim bocianie.

W Wielkopolsce naprzykład taką one prowadzą gawędę: „Masz ty męża?" „Mam! a ty masz?" „Nie mam!" „Kto ci go wzion?" „Pan bocian, jer-jer-jer-jer-jer-jer-jer!"

Warszawskie żaby podobnie się żalą: „Buł bocian, buł, wzion dziecko, wzion!" Ra-ra-ra-ra-ra-ra-ra!"

Krakowskie zaś cieszą się, że nieprzyjaciel zakończył życie i nawzajem podają sobie wieczorem radosną nowinę: „Długinoga zdech! radaś ty?" „Rada! a tyś rada?" „Rada! i my rade, rade, rade rade, kupimy se nogi rogi, nogi rogi, nogi rogi rogi nogi!"

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Stefanja Ulanowska.

[illegible] proces.

Witebsk 11-go maja r. 1885-go.

W Lucynie, mieście powiatowem gub. witebskiej, wydział kryminalny witebskiego sądu okręgowego sądził w tych dniach sprawę sensacyjną, mocno przypominającą słynne procesa tisza-eszlarskie i Ritterów z Lutczy, a szczególniej tę ostatnią.

W nocy z dnia 28-go na 29-ty listopada r. 1883-go kupiec lucyński, Zymel Lotzow, zawiadomił miejscową policję, że poprzedniej nocy znikła z jego domu służąca Marja Dryczówna, zabrawszy ze sobą trzy duże lichtarze, 12 pudów lnu, pewną ilość mąki, wartości 17 rs. i t. d. O współudział w kradzieży Lotzow podejrzewał i drugą jeszcze osobę, do twierdzenia zaś tego, jak zapewniał, upoważniały go świeże ślady sanek na śniegu, znalezione zrana w d. 29-ym listopada w pobliżu jego mieszkania.

Energiczne poszukiwania policji nie stwierdziły szczegółów, zakomunikowanych przez Lotzowa; co się zaś tyczy zaginionej czy też zbiegłej Dryczówny, nie natrafiono na żaden ślad ani w mieście ani w okolicy.

Dopiero w d. 4-ym kwietnia r. z. mieszczanin lucyński, Jan Pikaliff, całkiem przypadkowo natrafił na trupa młodej kobiety, utopionej w Pyłdze.

W trupie tym poznano Marję Dryczównę... Że śmierć nie nastąpiła wskutek samobójstwa lub przypadkowego utonięcia stwierdzały: dwie cegły uwiązane u szyi denatki, sznury któremi ciało silnie było skrępowane, oraz chustka okrywająca twarz, mocno w tyle związana.

Ekspertyza lekarska miejscowych lekarzy, Sadkowskiego oraz Sandersona, jako też i witebskiego urzędu lekarskiego, orzekła jednogłośnie, iż śmierć Dryczówny nastąpiła przez uduszenie, przed wrzuceniem ciała do wody, oraz że trup znajdował się w rzece już od dłuższego czasu, tak iż nawet ubranie, które dziewczyna miała na sobie, straciło kolor.

W pierwiastkowem śledztwie brat zamordowanej, Wincenty Drycz, siostra jej Agata, Marta Oszczenkowa i inni świadkowie, zeznali, że w okolicy nie tajnem było, że Marja Dryczówna pozostawała w stosunkach miłosnych ze starszym synem gospodarza, Janklem Lotzowem, który jej wobec wyżej wymienionych świadków niejednokrotnie przyrzekał przyjąć wiarę chrześcjańską i zawrzeć z nią prawy związek.

Dalej świadkowie ci zeznali, że w nocy z d. 28-go na 29-ty listopada u Zymelów było liczne zebranie żydowskie; co się zaś tyczy owych śladów sanek na śniegu (szczegół zakomunikowany przez Zymela), takowych policja nie znalazła.

Zeznania Zymela i jego rodziny były w ogóle bardzo sprzeczne.

Na zasadzie powyższych danych, przed sądem przysięgłych na ławie oskarżonych zasiedli: Zymel Lotzow (lat 50), Estera jego żona (lat 41), Szmul Gurewicz mieszczanin z Dryssy (lat 22) i Musia Majchówna (lat 24), wszyscy wyznania mojżeszowego.

Do składu sędziów przysięgłych weszło: trzy osoby z inteligencji i 9-iu włościan. Obronę wnosił adwokat przys. z Petersburga, ks. Urusow.

Sala posiedzeń sądowych była wciąż zapełnioną przeważnie przez izraelitów, którzy też w ogromnej ilości zalegali plac przed gmachem sądowym oraz sąsiednie ulice. W mieście ruch i zgiełk niezwykły.

Rozprawy sądowe uwydatniły wiele szczegółów wielce ciekawych a charakterystycznych.

Występujący w charakterze świadka Jankiel Lotzow (syn Zymela) starał się potwierdzić fakt wrzekomego zaginięcia owych 12 pudów lnu. Dalej świadek zapewniał, iż z Dryczówną w stosunki bliższe nie wchodził, tembardziej, iż posiadał w Rzeżycy narzeczoną izraelitkę; o zebraniu licznem u ojca w dniu 29-ym listopada Jankiel „nic nie wie".

Występujący inni świadkowie, chrześcijanie, pod przysięgą zeznali co następuje: Marja Dryczówna była uczciwą dziewczyną i niktby jej o kradzież posądzać nie śmiał; zresztą miewała zwykle przy sobie po 100 i więcej rs. i w ogóle uchodziła w okolicy za dziewczynę zamożną.

Co do stosunku jej z Janklem, to Dryczówna mówiła nieraz jednemu ze świadków, że Jankiel był dla niej zawsze bardzo dobrym i że sobie prędzej odmówić był gotów, niż jej.

Świadek Grzybowski złożył ważne zeznania, oczyszczające Dryczównę z zarzutu kradzieży.

Co się tyczy zachowania się samych Lotzowów po zniknięciu Dr., to kilku świadków stwierdziło, iż L. starali się rozsiewać pogłoski, jakoby dziewczyna dostała się za kradzież do więzienia.

Charakterystycznem było wielce zeznanie świadka Maliniakowej, przyczem zaszedł dość komiczny epizod.

Wobec obwiniających zeznań zerwała się z miejsca Lotzowa, która dotąd udawała przed sądem, iż jest głuchą i energicznie poczęła zadawać fałsz słowom świadka, na uwagę zaś prezesa: „wszak pani głucha, a jednak teraz słyszy pani dobrze", Lotzowa krzyknęła głośno: „nie, nie, ja nic nie słyszałam..."

Znalezienie się Lotzowej wyjaśnił sądowi jej obrońca, ks. Urusow, zapewniwszy prezesa, iż jest ona istotnie głuchą, domyślała się jednak, że Maliniakowa musiała obecnie powtórzyć pierwsze swe zeznanie przed sędzią śledczym.

Prokurator w długiej przemowie podniósł najpierw fakt powtórzenia się kilkakrotnego tego rodzaju zbrodni w ciągu ostatnich lat kilku, w konkluzji zaś żądał skazania oskarżonych.

Po wymownej obronie ks. Urusowa przysięgli udali się na naradę i w godzinę później wydali werdykt uniewinniający.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= Komisja do spraw żydowskich, zostająca pod prezydencją br. Pahlena, pośpiesznie opracowuje kwestję wstępowania żydów do uniwersytetów, aby projekt mógł być wniesiony jeszcze w ciągu bieżącej sesji do rady państwa.

= Specjalna kancelarja do spraw kredytu opracowała projekt normalnej ustawy dla towarzystw wzajemnego kredytu.

= Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło ustawę kasy pożyczkowo-oszczędnościowej urzędników kasy i zarządu powiatowego gostyńskiego, oraz magistratów gostyńskiego i gąbińskiego.

= Począwszy od dnia dzisiejszego kursować będą przez cały czas trwania sezonu kąpielowego po cztery pociągi osobowe dziennie w każdą stronę pomiędzy Aleksandrowem a Ciechocinkiem i w odwrotnym kierunku.

= Rada zarządzająca kolei terespolskiej wyznaczyła fundusz 10,000 na gratyfikację dla urzędników zarządu. Szczupła ta kwota nie wystarczy dla wszystkich, z gratyfikacji zatem tylko część pracowników korzystać będzie.

= Pociągi osobowo-miejscowe do Mrozów i spacerowe w dnie świąteczne i niedziele na kolei terespolskiej kursować zaczną dopiero od dnia 1-go czerwca.

= Na Nalewkach prowadzą się roboty około podwojenia dotychczasowej liczby latarni gazowych.

= W podwórzu ratusza, przed oficyną, gdzie mieści się kancelarja oberpolicmajstra, urządzono mały skwer w kształcie obszernego klombu.

= Inspektor szkół m. Warszawy, stosując się ściśle do postanowienia b. rady administracyjnej Królestwa Polskiego z roku 1863-go, w przedstawieniu swem, wniesionem do zarządu miejskiego, zażądał znowu wymierzenia kar, tym razem aż na 294 majstrów wszystkich prawie rzemiosł, za nieregularne posyłanie terminatorów do szkół rzemieślniczo-niedzielnych.

= Znany powieściopisarz i dramaturg, Michał hr. Jezierski, w przejeździe z Petersburga za granicę, bawi w mieście naszem.

= Małżonka Naczelnika kraju, jenerałowa Hurko, w dniu wczorajszym pociągiem kolei terespolskiej przybyła do Warszawy.

= **Z teatru i muzyki.**

* W przyszłym tygodniu wznowioną zostanie opera Boita „Mefisto", z p. Sejdemanem w roli tytułowej i p. Myszugą w roli Fausta, którą to rolę śpiewać będzie po raz pierwszy.

* „Król karowy", operetka Lajart'a, ukaże się niezawodnie w przyszłym tygodniu w teatrze Nowym.

Dekoracje i kostjumy świeże.

* Reżyserja dramatu i komedji wznawia śliczny obrazek Coppéego „Przechodzień" z paniami Wisnowską i Ładnowską.

* Panna Ella Russel śpiewać będzie przez cały czerwiec w operze warszawskiej.

= Z teatrzyku dobroczynności.

W drugiej połowie b. m. w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności odbędą się dwa przedstawienia na dochód przytułku dla ubogich matek i dzieci.

Reżyserję objął p. Wł. Szymanowski.

= Muzyka na wystawie.

Orkiestra włościańska pod dyrekcją p. Namysłowskiego będzie grywała na placu wystawy, zgodziwszy się na warunki postawione jej przez komitet.

Oprócz niej grywać ma również orkiestra p. Lewandowskiego.

= Spóźnieni.

Komitet wystawy rolniczo-przemysłowej otrzymuje jeszcze teraz znaczną liczbę deklaracyj do działu przemysłu i rzemiosł, mimo, że wszystkie miejsca w dziale tym już są stanowczo zajęte.

W wyjątkowych jednak razach, jeżeli dane okazy kwalifikują się do umieszczenia w grupie drobnego przemysłu wiejskiego, komitet uwzględnia deklaracje i czyni zadosyć życzeniom spóźnionym wystawcom.

Wczoraj właśnie nadeszło jeszcze kilka takich deklaracyj, które wyjątkowo przyjęte zostały.

Inne jednak uwzględniane już nie będą z powodu braku miejsca.

= Wyroby z masy papierowej.

Fabryka wyrobów z masy papierowej (*papier maché*), mająca być założoną w mieście naszem przez specjalistę z Norymbergi, nie jest wcale pierwszym u nas zakładem fabrycznym tego rodzaju.

Od początku r. b. istnieje już przy ulicy Smolnej fabryka tegoż samego wyrobu, założona przez tutejszego mieszkańca i obsługiwana siłami miejscowemi.

Fabryka ta zajmuje w ogóle 55 robotników, 36 kobiet i 19 mężczyzn, pomiędzy którymi znajduje się jeden tylko niemiec, którego kontrakt kończy się z dniem 1-ym lipca r. b.

Maszyny do użytku tej fabrykacji wyrabiają się również w Warszawie w fabryce Gaizlera.

= Picie wód mineralnych.

Jutro nastąpi otwarcie ogródka wód mineralnych w ogrodzie Saskim.

W sobotę rozpocznie się picie wód mineralnych w ogrodzie Krasińskich.

= Konkurs pływacki.

W ciągu lata odbyć się ma z inicjatywy Towarzystwa wioślarskiego konkurs pływacki.

W konkursie mogą przyjmować udział jedynie tylko członkowie Towarzystwa wioślarskiego.

Dla oznaczenia stopnia umiejętności pływania utworzony zostanie sąd z grona specjalistów.

Będzie on mocen wydawać stosowne świadectwa kwalifikacyjne.

= Przybór Wisły.

Od kilku dni rozpoczął się przybór Wisły i woda podniosła się prawie o trzy stopy.

W ciągu ostatniej doby poziom Wisły wzniósł się o półtorej stopy i dziś rano wynosił blisko 5 stóp.

Do niedawna jeszcze rozlegające się na wielkich przestrzeniach piaski pochowały się i woda zaczyna płynąć całą szerokością.

Żegluga stała się wskutek przyboru łatwiejszą i znacznie się ożywiła.

Spodziewany jest dalszy przybór Wisły, co też stwierdza i płynąca korytem piana.

= Jesiotry.

Połów tej ryby w roku bieżącym jest podobno bardzo obfity.

Jak donoszą nam z powiśla płockiego, za funt jej płacą tam obecnie w sprzedaży detalicznej po kop. 10 za funt, w hurtownej zaś od 6 do 7.

= Biały mróz.

Dziś ogrodnikom wyrządził psoty biały mróz, jaki na dachach można było widzieć jeszcze o godzinie 6-ej rano.

Szkody podobno są znaczne, szczególniej w roślinach wymagających łagodnego powietrza.

= Podwórzowa sprzedaż lodu.

Od kilku dni na ulicach i podwórzach ukazały się dwukołowe wózki handlujących lodem.

Jest to wielce dogodnem dla gospodyń i kucharzy.

= Morele i czereśnie.

W handlu ukazały się morele i czereśnie, sprowadzane z południowej Francji.

Nowalja ta, sprzedawana po nader wysokich cenach, nie znajduje wielu nabywców.

= Krokodyle się budzą.

Zwierzyńcowe aligatory, pozostające dotąd w martwocie i odrętwieniu, poczynają się budzić z apatji.

W dniu wczorajszym jeden z tych płazów na widok publiczności otwierał paszczę i wyszczerzał zęby.

Żarłoczności miłego stworzenia zapobiega szklanna przegroda...

= Dwie... prawe ręce.

Pan Z., urzędnik jednej z instytucyj prywatnych, posiada aż dwie prawe ręce—jak się przynajmniej sam wyraża.

Zdanie to acz niedokładne, niezbyt odbiega od rzeczywistości, p. Z. bowiem z jednakową wprawą i siłą posługuje się obiema rękami.

Pisanie prawą lub lewą ręką nie robi mu żadnej różnicy, jak niemniej podnoszenie ciężarów lub wykonywanie jakiejkolwiek pracy.

Niezwykłą wprawę lewej ręki p. Z. zawdzięcza kilkomiesięcznej chorobie ręki prawej.

= Pogrzeb bociana.

Wychowańcy instytutu głuchoniemych utracili onegdaj długoletniego towarzysza swego... bociana.

Biedny ptak, po dwunastoletniej wiernej służbie w ogrodzie instytutowym i przyjaźni serdecznej, jakiej dowody dawał dzieciom, zakończył życie z powodu starości.

Bocick albo klekot, jak go nazywano, chwytał żaby, krety i myszy tak szybko, że wszyscy podziwiali jego zręczność.

Majestatyczny był i śmieszny zarazem, gdy na wiosnę co roku nosił patyki i gałęzie i słał z nich gniazdo na schodach jednej z oficyn.

Na gnieździe stawał na jednej nodze, wyciągał szyję i wpatrując się w dal, klekotał godzinami całemi, nawolując małżonki.

Klekotanie stawało się coraz słabsze, dziób opadał ze znużenia i ptak stęskniony zasypiał, nie doczekawszy się nigdy bogdanki.

Nieboszczyk przebył w ciągu życia swego dwie straszne operacje; dwa razy bowiem obłamywał sobie wierzchn ą stronę dzioba i nie mógł potem przyjmować pokarmu.

Musiano więc używać piłki, ażeby umożliwić mu funkcję odżywiania się.

Za czasów młodości wszędzie go było pełno, gonił dzieci, klekotał im na zawołanie i chwytał je za suknie, dopominając się o bulki i mięso.

Wczoraj wychowańcy pochowali zwłoki swego towarzysza pod rozłożystą gruszą ogrodu instytutowego.

= Sparaliżowana.

W dniu wczorajszym u państwa M. przy ulicy Twardej, zebrało się kilkanaście osób.

Po wieczerzy córka gospodarstwa stanęła przy otwartym lufciku i... padła bez zmysłów...

Lubo po długich staraniach młodą osobę przywiedziono do zmysłów, zawezwany lekarz skonstatował porażenie paralityczne połowy ciała.

= Poszlaka zbrodni.

W r. z. zmarli w Paryżu w ciągu jednego tygodnia bawiący chwilowo w stolicy Francji państwo M., właściciele dóbr ziemskich w łomżyńskiem.

Śmierć ich przypisywano cholerze i oboje zostali na miejscu pochowani, gdyż rodzina, pomimo usilnych starań, nie zyskała pozwolenia na przewiezienie zwłok.

Tymczasem w tych dniach p. Z., zięć zmarłych M., zamieszkały w Warszawie, otrzymuje list z Nowego Jorku od niejakiego Malaitra, który był lokajem pana M., z wyznaniem zbrodni.

Malaitre przyznaje się, że obojga państwa M. otruł, a to w celu spełnienia kradzieży, skutki zaś otrucia wzięto za cholerę.

Obecnie, dręczony wyrzutami sumienia, wszystko wyznaje, wskazując zarazem na wspólniczkę zbrodni, która za inną sprawę jest już w Paryżu aresztowaną.

Pan Z., kombinując wszystkie okoliczności, doszedł do wniosku, że wyznanie Malaitre'a jest prawdziwe i dlatego bezzwłocznie wyjechał do Paryża, aby domagać się ekshumacji zwłok i przeprowadzenia śledztwa.

= Strata.

Bankier tutejszy H. otrzymał depeszę z Berlina, iż prokurent jego w listach opieczętowanych, bez naruszenia koperty, otrzymał zamiast przesłanych pieniędzy prostą bibułę.

Kwota przesłana wynosiła 5,000 rs.

= Oszustwo.

W tych dniach kupiec W., mając odebrać należność z wekslu na 1,300 rs., wystawionego przez B. S., spostrzegł z przerażeniem, że ma przed sobą czysty blankiet wekslowy, wyrażona zaś suma, jak również podpis zniknęły zupełnie.

Wierzyciel oznajmił o tem dłużnikowi, który zaprzecza, aby kiedykolwiek wystawiał jaki weksel.

Nie ulega wątpliwości, że zachodzi tu z góry obmyślane oszustwo przez użycie tak zwanego sympatycznego atramentu.

Wiadomo, że atrament taki, chemicznie przyrządzony, po upływie pewnego przeciągu czasu znika zupełnie.

Oszukany ma dwóch świadków, którzy byli przytomni gdy B. S. weksel wystawiał.

Występuje więc przeciw oszustowi z procesem karnym, od rezultatu którego zależeć będzie akcja cywilna.

= Na uczynku.

W dniu wczorajszym na Żabiej pani K. została zaczepioną przez jakąś kobietę, ostrzegając ją o potrzebie jakiejś doraźnej poprawki w tualecie.

Pani K. z wdzięcznością przyjmuje przestrogę i pozwala nieznajomej ułożyć fałdy.

Tymczasem ktoś z przechodniów spostrzegł, że owa kobieta wyciąga pani K. portmonetkę.

Naturalnie, iż złodziejkę aresztowano.

W cyrkule okazało się, że to jest znana operatorka kieszeniowa Elka T.

= **Szulerzy na kolei.**

W dniu onegdajszym na jednej ze stacyj kolei moskiewsko-brzeskiej przytrzymano dwóch pasażerów, którzy w drodze do Warszawy ogrywali współtowarzyszy podróży.

Wedle zarządzonego śledztwa, byli to G. i W., niejednokrotnie karani w Warszawie za wciąganie nieopatrznych w grę hazardowną.

= Z poparzenia.

W dniu wczorajszym zmarła czteroletnia Anna Z., o poparzeniu której donosiliśmy przed paru tygodniami.

Biedne dziecko zanim umarło, przeszło straszne cierpienia.

Matka, która była mimowolną sprawczynią wypadku, tak to odczuła, iż dostaje napadów obłędu i jest obawa zupełnego pomięszania zmysłów.

= Kradzieże.

Przy ulicy Okopowej pod nrem 22-im z mieszkania p. M. J., otworzonego wytrychami, skradziono garderobę i biżnterję na sumę rs. 120; przy ulicy Bagno pod nrem 2-im ze sklepu Moszka G., otworzonego wytrychami, skradziono różną garderobę; zamieszkałej przy alei Jerozolimskiej pod nrem 22-m pani Rozalji B., na rogu Królewskiej i placu Saskiego wyciągnięto z kieszeni sukni portmonetkę z kilkudziesięciu rublami i różnemi ważnemi dokumentami; podejrzany o kradzież Michał P. przytrzymany został. — Za Żelazną Bramą Marjannie K., wyrostek Elka Tauzenceig wyciągnął z kieszeni portmonetkę z pieniędzmi, lecz został przytrzymany na gorącym uczynku.

Oprócz tego spełniono sześć pomniejszych kradzieży na ogólną sumę rs. 215.

= Rabuś.

Na Pradze do szynku mieszczącego się pod nrem 150*a* wszedł o godzinie 10-ej wieczorem Benedykt Chmielewski, który pijąc wódkę, wyrwał z rąk właścicielki Blimy Djament chustkę z pieniędzmi i z łupem wybiegł na ulicę.

Na krzyk poszkodowanej puszczono się w pogoń za rabusiem, który został przytrzymany i odprowadzony do cyrkułu.

= **Wypadki.** Na Żelaznej zsunęła się z wozu beczka napełniona piwem i zraniła nader ciężko w głowę Wojciecha T.—Dorożkarz niewiadomego numeru przewrócił skutkiem najechania Ludwikę B., która złamała lewą rękę.

= Sekundycje.

W dekanacie uszyckim, na Podolu, odprawiał niedawno sekundycje ks. kanonik Antoni Szach.

Na uroczystości zgromadził się tłum pobożnych.

= Towarzystwo wioślarskie płockie.

W Płocku zawiązało się ostatecznie na podstawie zatwierdzonej ustawy Towarzystwo wioślarskie.

Akt założenia Towarzystwa podpisało 58 osób obecnych na zebraniu.

Od nowowstępujących członków pobierana będzie jednorazowa opłata po 10 rs. i następnie rocznie po 12 rs. składek.

Komitet Towarzystwa składają: Z. Woźnicki (prezes), P. Potworowski, W. Grzebski, L. Lewinsohn, J. Ligowski, K. Staszewski i W. Bajer.

= Bibljoteka.

Towarzystwo akcyjne Karola Scheiblera w Łodzi założyło czytelnię dla nauczycieli i uczniów szkół na Księżym Młynie.

W skład czytelni wchodzą dzieła pedagogiczno-naukowe w językach polskim, rosyjskim i niemieckim.

= Magja, cyrk pcheł i geografja.

Po wyjeździe z Lublina towarzystwa dramatycznego pod dyrekcją p. Grabińskiego, dobrze się wiedzie prestidigitatorowi p. Siedleckiemu.

Mniej pomyślne interesa robi cyrk pcheł, który, przybywszy z Warszawy, ogłosił, że posiada te stworzenia ogromnie tresowane, a sprowadzane z Afryki, Włoch i Europy.

Dzielny dyrektor pchlego cyrku zapomniał, że i Włochy leżą w Europie.

ZE ŚWIATA.

× **Ignacy Domejko,** przebywający obecnie w Rzymie, miał w tych dniach posłuchanie u Ojca św.

× **Emigracja do Ameryki** wieśniaków naszych— piszą *Misje katolickie*—nie ustaje. W tych dniach znowu przejeżdżało przez Hamburg około 50 rolników galicyjskich, udając się do Ameryki. Księża amerykańscy ostrzegają swoich rodaków przed zagranicznymi oszustami, którzy lud łatwowierny do tej niebezpiecznej i zgubnej wędrówki nakłaniają.

× **Polacy w Islandji.** *Kur. lwowski* dowiaduje się z prywatnego listu, iż w Islandji przebywa obecnie przeszło 20 naszych rodaków, a wśród nich były obywatel z Płockiego, p. Polkowski, trudniący się połowem śledzi i wyrabianiem z nich konserw. P. Polkowski wysłał na tegoroczną wystawę w Antwerpji sieć własnego pomysłu.

× **W Zanzibarze** zmarł przed kilkoma dniami Jan Sławiński, lekarz przy ekspedycji wschodnio-afrykańskiej.

× **Po zgonie ks. Fryd. Lichtensteina** zostały ciekawe pamiętniki. Kilka pierwszych kart poświęca autor dowodom męstwa polaków, przyjmujących udział po stronie Austrji w wojnie r. 1866-go.

× **W Lipsku** wychodzić będzie *Allg. Zeitschiften Ztng*, mająca podawać sprawozdania o prasie na całej kuli ziemskiej. Toż to będzie dopiero zawrót głowy!

× **Henryk Prot** zmarł w Paryżu przed kilku dniami. Na żałobnem nabożeństwie, jakie się odbyło za duszę jego w kościele Madelaine, zebrała się cała śmietanka towarzystwa paryskiego. Trzy pokolenia kobiet najpierwszych domów arystokracji francuskiej zebrały się oddać hołd ostatni swojemu profesorowi. Henryk Prot był najmodniejszym profesorem, a szkoła jego wyższych nauk dla kobiet była najbardziej uczęszczaną w ciągu lat kilkudziesięciu. Dzieło jego, ośmnastotomowe, poświęcone historji i literaturze francuskiej, przeznaczone specjalnie dla kształcenia młodzieży, ma niepoślednią wartość.

× **W Paryżu** wkrótce ma być otwartą stała wystawa przemysłowa, na której zostaną umieszczone wyroby wszelkich fabryk wyłącznie francuskich. Będzie to rodzaj muzeum handlowego, gdzie publiczność miejscowa i zagraniczna znajdzie próbki wszelkich towarów wraz ze wskazaniem ich cen. Wystawa ma na celu zaradzić przesileniu, jaki przechodzi przemysł i handel francuski.

× **Dwa obrazy** Juljusza Breton, wystawione w tegorocznym salonie paryskim, „Śpiew skowronka" i „Wieczór", nabył pewien amerykanin za 80,000 fr.

× **Dziennikarze paryscy** utworzyli stowarzyszenie na wielką skalę. Na prezydenta powołanym został p. E. Lebey, dyrektor Ajencji Hawasa.

× **Ojciec Garruci,** jezuita, jeden z najznakomitszych archeologów tegoczesnych, zmarł w Rzymie d. 7-go b. m.

× **Kara śmierci.** Komisja sejmu finlandzkiego, roztrząsająca nowy projekt kodeksu karnego, postanowiła znaczną większością głosów utrzymać w zasadzie karę śmierci za morderstwo, chociaż w istocie kara taka nie była stosowaną w Finlandji od lat sześćdziesięciu.

× **Mierzwiński i damy.** Mierzwińskiemu uczyniono oryginalną owację w Hanowerze. Artysta po skończonym koncercie rozmawiał na estradzie w paltocie i kaloszach z hr. G. Gdy się odwrócił, pewien że sala pusta, spostrzegł ze zdziwieniem znaczną ilość dam, które nietylko że nie opuściły sali, ale obsypały, jakby na dane hasło, artystę rzęsistemi oklaskami. Mierzwiński zrzucił palto i kalosze, zasiadł do fortepianu i zaśpiewał kilka pieśni polskich. Poczem wśród orszaku stu kilkudziesięciu dam odprowadzony do powozu i obsypany kwiatami, udał się do swojego mieszkania.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

Na wpis dla nieżamożnych uczniów.

P. rs. 1.

Dla najbiedniejszych.

T. kop. 30, F. B. rs. 1, bezimiennie rs. 1, Grzegorz kop. 50, H. H. rs. 1.

— Rs. 50 od dra X. X., jako karę za wynajęty lokal w domu przy rogu ulic Nowo-Senatorskiej i Trębackiej, a następnie zerwanie umowy. Suma ta pochodzi z danego zadatku i przeznacza się na wpis dla niezamożnych uczniów.

— *Art. nad.* Przy niniejszem załączam rs. 1, jako zakład przegrany za № 773 od E. P., dla najbiedniejszych. — *E. K*

Nekrologja.

† Ś. p. Grzegórz **Kościański,** b. obywatel ziemski, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 11-go maja r. b., o godzinie 7-ej zrana, przeżywszy lat 68. Pozostała żona wraz z córkami, zięciami i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w dniu 13-ym b. m., to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 14-m b. m., to jest we czwartek, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1736

† Ś. p. Teofil **Pietrusiński,** przeżywszy lat 67, w dniu 12-ym maja, przeniósł się do wieczności. Pozostali synowie, córka i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 14-ym maja, to jest we czwartek, o godzinie **5-ej** po południu, z domu przy ulicy Nowy-Świat № 53. —1746—

† Ś. p. Stefcio **Leskiewicz,** syn Olimpa i Marji z Kuzyńskich, po długiej i ciężkiej chorobie, powiększył grono aniołów dnia 12-go maja r. b. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, w dniu 14-ym maja, to jest we czwartek, o godoinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski odbędzie się. —1748—

† Ś. p. Władysława z Smólskich **Böttner,** żona urzędnika telegrafu, dnia 11-go maja, po kilkoletniej ciężkiej chorobie, w Bogu spoczęła. W smutku pozostali: mąż, dzieci i siostra zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, we czwartek, to jest dnia 14-go maja, o godzinie **12-ej** w południe na cmentarz powązkowski. —1745—

† Ś. p. Jakób **Zahorski,** obywatel, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 12-go maja 1885 roku. Stroskana żona i matka wraz z synem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 15-go maja, to jest w pią-

tek, o godzinie **11-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Pelagja z Tomiłowych **Baltzer**, żona urzędnika banku handlowego w Warszawie, przeżywszy lat 34, zakończyła życie w dniu 12-ym maja 1885 r. Pogrążeni w smutku: mąż z córką, siostrzenicą i siostrzeńcem zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok z kaplicy w pałacu brühlowskim w dniu 14-ym maja, to jest we czwartek, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz wolski odbyć się mające. 2—1742—

† Onegdaj w dobrach dziedzicznych Linów, powiatu sandomierskiego, zmarła ś. p. Kazimiera z Leszczyńskich **Cichowska,** żona Romana. Kim jest Roman Cichowski wie o tem cały nasz kraj, a głównie świat rolniczy, którego jest ozdobą i chlubą, kim, była zmarła, wie tylko sandomierska ziemia, a nadewszystko ta liczna rodzina, dla której ś. p. Cichowska była arcy-wzorem kapłanki domowego ogniska i matki. Ci, którzy w gościnnym domu linowskim spędzili niezapomniane chwile pożytecznej i przyjemnej zabawy, ci, którym drogi jest typ kobiety polskiej, serdecznie odczują zgon jednej z najdzielniejszych matron i wzorowej obywatelki. —552—

† Jutro, to jest we czwartek, jako w drugą rocznicę śmierci zgasłej w życia wiośnie ś. p. Jadwisi **Dąbkowskiej,** odbędzie się za spokój jej duszy, w kościele na Powązkach, o godzinie **11-ej** zrana, nabożeństwo, na które niepocieszeni nigdy rodzice i rodzeństwo zapraszają uprzejmie krewnych i przyjaciół. —1738—

† W dniu 15-m maja r. b., to jest w piątek, jako w 8-mą smutną rocznicę śmierci ś. p. Kazimierza **Woyda,** b. prezydenta m. Warszawy, odbędzie się, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Aleksandra wotywa, na którą rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —1743—

† W przyszły piątek, to jest dnia 15-go maja r. b., jako w dzień imienin ś. p. Zofji **Rembielińskiej,** w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odprawione będzie nabożeństwo, na które pozostały syn zaprasza uprzejmie krewnych i znajomych. —1739—

† W piątek, t. j. dnia 15-go maja r. b., o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Zofji z Grochowskich **Lewandowskiej,** na które pozostały mąż z synem zaprasza krewnych i przyjaciół. —1741—

† W piątek, to jest dnia 15-go maja, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zofji z Zielonków **Turskiej,** w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które pozostała w żalu matka zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłej. —1735—

† W dniu 15-ym maja, to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Stępniewskiego,** adwokata, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawioną zostanie żałobna wotywa, na którą pozostała żona zaprasza rodzinę, znajomych i kolegów zmarłego. —1714—

† W piątek, to jest dnia 15-go maja, jako w dzień imienin zmarłej w roku zeszłym ś. p. Zofji z Bourmeister-Radoszkowskich, 1-go ślubu Okuń, a 2-go **Kremky,** odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej i pół** rano żałobne nabożeństwo, na które w ciągłym pogrążone smutku dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1713

Z Cesarstwa.

Głos Moskwy zeszedł się, jak to same konstatują *Petersburskija wiedomosti,* ze zdaniem tego ostatniego dziennika, nie okazując nadmiernego zaufania do pokojowego zwrotu w sprawie afgańskiej. „Nie należy pozwalać sobie na zbyteczny optymizm w stosunku naszym z Anglją — powiada pierwsze z tych pism. W Anglji wszystko zależy od tego, w rękach jakiej partji znajduje się władza. Nie można z zupełną pewnością liczyć na trwałość gabinetu Gladstone'a: opozycja przy roztrząsaniu kwestji afgańskiej nie omieszka całą siłą uderzyć na gabinet. Odwołanie Lumsdena nastręczy opozycji sposobność do filipik na temat „pohańbienia Anglji i upadku jej powagi". Jeżeli zaś gabinet Gladstone'a runie, to stronnictwo wojownicze łatwo może odmienić pokojowy kierunek polityki angielskiej."

Cała też prasa rosyjska z najbaczniejszą uwagą śledzi, co dzieje się w Anglji i oczekuje rezultatu dyskusyj w parlamencie nad zapowiedzianą interpelacją członków opozycji. O tem pisze *Journal de St. Pétersbourg,* nad tem zastanawiają się także *Petersburskija wiedomosti,* stawiając rozmaite przypuszczenia co do sposobu, w jaki dzisiejszy gabinet londyński bronić się będzie przeciw atakom konserwatystów. Ci ostatni prawdopodobnie atak zwrócą na dwa punkta, tj. na żądany od izby kredyt oraz na odwołanie Lumsdena. Być może, że ziszczą się w takim razie przewidywania petersburskiego organu i że Gladstone na pierwszą z tych kwestyj odpowie zrzeczeniem się części żądanego dawniej kredytu, tj. trzech $6^1/_2$ milj. funtów, których przeznaczenie nigdy dość jasno określonem nie było, co do odwołania zaś Lumsdena, na ten zarzut może Gladstone dać objaśnienie, że skoro zasady rozgraniczenia między Rosją a Afganistanem mają być ustanawiane w Londynie, to powołanie Lumsdena do Londynu do udziału w rokowaniach nad kwestją najlepiej mu znaną samo się przez się tłumaczy, a tem samem w niczem nie naraża na szwank powagi Anglji i nie obraża jej dumy. Przy takim obrocie parlamentarnej walki, gabinet nietylko może odnieść chwilowe zwycięstwo, ale nawet zyskać sobie na przyszłość przy bliskich już wyborach poparcie klas opodatkowanych, którym każda oszczędność w wydatkach i zmniejszenie ciężarów podatkowych są miłemi.

Nową stronę w rokowaniach anglo-rosyjskich wskazał w swoim *Graždaninie* ks. Meszczerskij. Żądanie, z jakiem organ ten występuje przed sąd czytelników, zasługuje na uwagę.

„Dyplomatyczny turniej z gabinetem Gladstona zdaje się być skończonym — powiada ks. Meszczerskij.— Nienaszą rzeczą roztrząsać, jakie pobudki spowodowały wszczętą waśń — nie ma wszelako wątpliwości, że inicjatywa wyszła od anglików. Rezultatem pojednania będzie dla nas zachowanie w Azji powagi — której zresztą nie traciliśmy, oraz... miljony, a może i dziesiątki miljonów nieprodukcyjnego wydatku. Nie mówię o radości, jaką pewnie przejęte są wszystkie rosyjskie serca na myśl, że nasze pokojowe zwycięstwo odniósł osobiście Najjaśniejszy Pan, jak wiadomo prawie wbrew naszej dyplomacji. Przekonanie to jest warte najświetniejszej wygranej bitwy. Ale to nasza rosyjska radość. Co do mnie, pragnąłbym wiedzieć: jakiem będzie międzynarodowe następstwo wszczętej przez anglików waśni? *Qui payera les pots cassés?* My zdaje się nie jesteśmy dość bogaci na to, aby dla lada zachcianki angielskich ministrów, pragnących utrzymać się przy swoich tekach, rujnować się na niepotrzebne, nadzwyczajne uzbrojenia. Bo przecież dwa albo trzy takie dyplomatyczne incydenty, jeżeli policzymy wszystkie wydatki i straty, mogą przyczynić się do naszego zrujnowania w tej samej mierze co nieszczęśliwa wojna. Dlatego też zdawałoby się zupełnie słusznem przedstawić Anglji rachunek do zaspokojenia i właśnie tę jedyną kwestję poddać pod decyzję trzeciej osoby. W takiem zakończeniu sporu byłaby także i moralna strona, dlatego, że nie ulega wątpliwości, iż ryzyko grubej zapłaty w każdym razie powstrzymywałoby stronę zaczepiającą, gdyby odtąd zwyczaj taki został przyjęty w międzynarodowych stosunkach."

Nowoje wremja przynosi kilka różnych wiadomości, zaczerpniętych z zagranicznych gazet a mających związek z chwilą obecną. I tak z Berlina donoszą, że rząd rosyjski cofnął zrobiony niedawno w jednej z tamecznych firm znaczny obstalunek torped. *Daily News* powtarzają otrzymaną z Odessy przez Wiedeń wiadomość, jakoby jenerał Komarow wprowadził zarząd wojskowy w Pul-i-Kisti i w Pul-i-chatun. Tenże sam londyński dziennik donosi, że mister Stephen nadesłał z Tyflisu wiadomość, że wyjeżdża już z tego miasta i że około 13-go maja ma nadzieję stanąć w Londynie z dokumentami i kartami dotyczącemi zajścia nad Kuszkiem.

Z ostatniej chwili.

Nowy gabinet grecki składa się z osób następujących: Delyannis prezes ministrów i finanse, a tymczasowo i sprawy zewnętrzne; Papamichalopulos sprawy wewnętrzne; Antonopulos sprawiedliwość; Mawromichalis wojna; Romas marynarka; Zygomalos oświata i wyznania.

Zebranie się konferencji sanitarnej w Rzymie odroczono do d. 20-go b. m.

Depesza jenerała Brière de l'Isle z d. 10 go b. m. donosi: Komisarze chińscy powrócili tutaj. Wicekról Yunnanu zapewnia, że ewakuacja ukończoną zostanie do dnia 4 go lipca i że naczelnik czarnych flag Luh Vinh Fuok okaże się uległym. Ewakuacja opóźnia się z powodu braku dżonek (czółen), tudzież ogromnych zapasów, które uprzątnąć trzeba. Wicekról Yunnanu wydał proklamację, w której wzywa powstańców do złożenia broni i poddania się.

Komisja francuskiej izby deputowanych przyjęła jednomyślnie egipską konwencję finansową.

W angielskiej izbie wyższej złożył dnia 11-go b. m. lord Granville oświadczenie następującej treści: „Ponieważ Anglja i Rosja zgodziły się na przekazanie punktu honorowego sprawy spornej sądowi rozjemczemu jednego z monarchów zaprzyjaźnionych, nie oczekujemy napotkania jakichkolwiek trudności w szczegółach. Rząd uważał za rzecz właściwą, ażebym ja z lordem Kimberleyem zajął się wraz z pp. Staalem i Lessarem rozpatrzeniem kwestji granicznej. W zasadzie porozumieliśmy się już o główne punkta, zupełnie zadawalniające rząd, lorda Dufferina i radę indyjską."

W izbie gmin oświadczył w tymże dniu markiz Hartington, iż rząd postanowił cofnąć niezwłocznie wojska angielskie z Sudanu do Wadyhalfa i Assuanu. Odwrót rozpocznie się z końcem miesiąca. Pochód na Chartum został zaniechanym. Baring rozważa wraz z rządem egipskim, czy należy zaprowadzić administrację w prowincji Dongoli i czy kolej nilowa, jako przedsiębiorstwo handlowej natury, powinna być zbudowana? Ewakuacja Suakimu nie nastąpi, dopóki nie zostaną ukończone układy z innem mocarstwem o zajęcie tej miejscowości. Dalsze poprowadzenie kolei do Berberu nie jest zamierzonem. Gladstone powiada, iż nie wątpi, że układ, który w Londynie został zawartym o granicę afgańską (z pp. Staalem i Lessarem), zostanie zatwierdzony przez rząd petersburski. Zawarcie formalnej konwencji z Rosją jest zamierzonem, nie nastąpi wszelako, dopóki na miejscu nie zostanie dokonanem odgraniczenie.

Sekretarz jenerała Lumsdena, Stephen, będący w drodze do Londynu, przejechał już Berlin.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna.)

Londyn 13-go maja. — Gladstone oświadczył w izbie gmin, że korespondencja dyplomatyczna, jaka przedstawiona będzie izbie w końcu tego tygodnia, oczyści rząd z zarzutu, jakoby poczynił Rosji ustępstwa na wszystkich punktach.

Londyn 13-go maja. — Wniosek Northcote'a, aby rząd udzielił objaśnień, na jakie mianowicie cele żądanym jest kredyt wojenny, izba odrzuciła 290 głosami przeciw 260. Projekt do prawa co do realizacji kredytu został w drugiem czytaniu zatwierdzony.

Londyn 13-go maja. — Izba w trzeciem czytaniu przyjęła większością 133 głosów przeciw 33 projekt do prawa o podziale okręgów wyborczych.

Londyn 13-go maja. — Z Simli donoszą, że pułkownik Stewart i drugi oficer angielski udają się do Heratu, dla pomagania emirowi w ufortyfikowaniu tego miasta.

Belgrad 13-go maja. — Gabinet podał się do dymisji. Utworzenie nowego gabinetu powierzone zostało Garaszaninowi.

Petersburg 13-go maja. — Kontradmirałowie Szmidt i Gołowaczew mianowani zostali dowódcami, pierwszy południowego, drugi północnego oddziału statków kronsztadzkich, Kopytow naczelnikiem drugiego oddziału przesmykowego a Nowikow komendantem oddziału łodzi minowych. W dniu 29-ym kwietnia (v. s.) wieczorem zaczęła wyruszać z portu kronsztadzkiego na morze eskadra praktyczna. Zaraz po wyjściu na morze statki mają przyjmować proch i przygotować się do przeglądu. Wszystkie statki, które rozpoczęły kampanję, otrzymały rozkaz opuszczenia portu.

Petersburg 13-go maja.—*Nowoje wremja* donosi, że projekt nowego najwyższego sądu dyscyplinarnego został już roztrząśnięty w drodze prawodawczej. Sąd ma się składać z senatorów i będzie mu między innemi służyło prawo usuwania od obowiązków i tranzlokowania sędziów za czyny niepodlegające odpowiedzialności kryminalnej, ale uwłaczające jednak godności urzędu sędziowskiego.

Petersburg 13-go maja. — Wszyscy cywilni urzędnicy zarządu wojskowego, prócz urzędników lekarskich, otrzymali nową formę umundurowania bez epoletów, z oznaczeniem rangi na kołnierzu. Kolor płaszczów granatowy.

Petersburg 13-go maja. — *Swiet* donosi, że w instytucie Smolnym po śmierci księżniczki czarnogórskiej Marji zachorowało na tyfus kilka uczennic, wskutek czego część tychże odesłaną zostanie do domu, część umieszczoną w okolicy Petersburga lub w Staraja Russa.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J.*—Uwaga najzupełniej słuszna. Wyrażenia *meiningerowie, meiningerzy* wkradły się do dzienników jedynie skutkiem nieuwagi i pośpiechu. Końcówka niemiecka *er*, dodawana do nazwy miasta na oznaczenie jego mieszkańców np. *Berliner, Warschauer* nie powinna przechodzić do naszego języka, gdyż stanowi wcale nieuzasadnioną naleciałość. Należy zatem mówić i pisać: *meiningeńczycy.*

GIEŁDA

dnia 13 go maja 1885-go roku.

Wbrew wszelkim oczekiwaniom, szacowania poranne giełdy berlińskiej okazały się mniej korzystnemi od wczorajszych notowań urzędowych. Usposobienie osłabło—zwiększyła się podaż—celem zrealizowania zysków już na dotychczasowej zwyżce rubli osiągniętych. Ten powód uważamy za główny i stanowczy; popierające go bowiem wieści polityczne, są nader gołosłownemi przypuszczeniami i nie mogą stanowić istotnej ruchu zwrotnego podstawy. Szacowania owe opiewały na 204.25, 203.50 a już najlepsze 204.75, nie sięgając wczorajszej cyfry 205.

Wskutek tego zalękniona giełda nasza zwróciła swą działalność w kierunku dla walut obcych zwyżkowym, choć postępowała w nim niewyraźnie i z trudnością, przy braku tej gotówki, której w Berlinie taką zaznaczają obfitość.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49.25 —o 20 kop. wyżej, a przy trudności interesów nie zdołano dojść do żadnych tranzakcyj. Krótkoterminowe 49.10—również 20 kop. wyżej, płacone były 48.87½ z początku i później coraz wyżej 49, 49.05 lecz i kurs końcowy w porównaniu z wczorajszym końcowym jest o 30 kop. na 100 rs. wyższym.

Na pomniejsze miasta niemieckie długoterminowe po 48.90, krótkoterminowe po 48.80 z początku kupić się udało.

Na Londyn 10 — czyli o 5 kop. wyżej niż wczoraj żądano, płacono 9.97, 9.97½.

Na Paryż bez obrotów 38.85 żądano.

Na Wiedeń 80.55—o 30 kop. wyżej, przy płaceniu 80.25 do 80.40.

Papiery w małym obrocie, słabo.

Listy likwidacyjne 89 większe, 88.60 mniejsze.

Pożyczka wschodnia 95.50 wyjątkowo o ½ % wyżej, lecz tylko w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie I-ej 99.60, II ej, III-ej i IV-ej 99.45, V-ej 96 50 w żądaniu, 96.25, 96 35 i 96.40 w płaceniu.

Listy miejskie 96.50, 94.50, 93.50, 93 wedle serji. Te ostatnie IV-ej po 92.80 i 92.85 kupowano.

Obligi 91.75.

Listy łódzkie 89, 88, 87 wedle serji.

Z akcji żądano za akcje banku handlowego 315, za dyskontowego 313, akcje banku łódzkiego po 330 poszukiwano.

Godzina 12½. Usposobienie mocne, lecz ciągle wyczekujące. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 49.05 płacono.

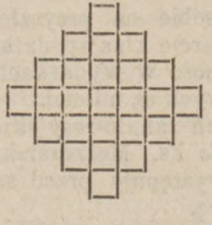
J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 11-ym maja roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Kontkiewicz, hotel saski,—Rudnicki, Krochmalna № 3 m 22 —Iwanowicz, Jerozolimska 18.—Luigi Kordone, hotel charkowski.—Lapin, Złota 29.—Jakowski, Sienna 4. — Edelman Dzika 36,—Lipschuetz,—Adam Litenfeld.—Antoni Kapblczyński, Twatda 9.—Szapira 956,—Huisson, Marszałkowska 56,—Nowet.

ZADANIE KRYSZTAŁOWE.



W klatkach załączonej figury rozstawić litery, które tworzyłyby 7 wyrazów jednakowo czytanych w kierunku pionowym z góry na dół i w kierunku poziomym od lewej strony ku prawej.

Znaczenie wyrazów:

1) spółgłoska. 2) skorupiak. 3) wierzchowiec. 4) sprzęt domowy. 5) owoc. 6) miara holenderska. 7) spółgłoska.

Rozwiązanie zadania matematycznego umieszczonego w numerze 124b.

Rozłożywszy liczbę 481 na trzy kwadraty, otrzymamy: $21^2+6^2+2^2=18^2+11^2+6^2=16^2+12^2+9^2=481$.

Warunkom zadania odpowiadają liczby: 16, 12 i 9.

Dobre rozwiązanie nadesłali: pp. Dora Kropiwko, Fela i Dorota R., Roman Dutkiewicz, H. Szatz, Leon Sztykgold, J. Miłaszewski, Stanisław Kostka, L. Kulesza, Izydor Feinsand i Z. Hoppenstand.

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego tygodnia.

510. Jankowski Roman, kantor najmu karet i powozów, Erywańska 7.

511. Pruszyński Andrzej, zakład artystyczno-rzeźbiarski, Wolska 14.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 13-go maja 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.10	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 —	—.—
Paryż 100 franków „ „	38 85	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80 55	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. z. r. 1869 d.	99 60	—.—
„ „ „ „ m.	99.60	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96 50	—.—
„ „ „ II	94.50	—.—
„ „ „ III	93.50	—.—
„ „ „ IV	93 —	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.—	—.—
„ „ małe	88.60	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I. II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95 50	—.—
II „ „ rs. 100	95.50	—.—
III „ „ rs. 200	95.50	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91,75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku Handl. w Warsz.	313.	—.—
Akcje Banku Dysk. w Warsz.	315.	—.—
Akcje Banku Handl. w Łodzi	—.—	330.
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Lubliel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. akcj. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5%, kop. 195 15/18

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II. k. 58⅓

Od Listów zast. m. Łodzi kop 18 1/18

Od Listów likwidacyjnych kop. 180

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 13-go maja 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. 1 ord. . .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	690	—
„ „ biała . . .	—	—	705	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	720	735
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	515	525
„ średnie (nowe) . .	—	—	500	510
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	315	340
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 13-go maja 1885 roku.

Kurt. skład. garniec rs. 2 kop. 42

„ wiadro rs. 7 kop. 44¹

Letnie Mieszkanie

w Młocinach, pod Warszawą położone w bliskości lasów, pięknego parku i Wisły, składające się z 2 pokoi, kuchni, śpiżarni, piwnicy i stajni, jest zaraz do wynajęcia za umiarkowaną cenę.—Wiadomość w Piekarni, przy ulicy **Nowo-Miłej № 37d.** 1053R

Urządzenie sklepowe, eleganckie, jesionowe,

do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej, Hotel Angielski, w Składzie przyborów podróżnych. 4283

W domu № 11 przy ulicy Świętokrzyzkiej, w mieszkaniu № 7, jest do sprzedania stary



Fortepian

z fabryki Buchholtza, a dobry do nauki, za bardzo nizką cenę, bo tylko 100 rs. 1279



Fortepian amerykański,

koncertowy, zupełnie nowy, do sprzedania za pół ceny, z powodu wyjazdu z Warszawy.—Mazowiecka № 16, mieszk. 4. 1277

Z powodu śmierci stolarza modelowego

Adolfa CAJZER,

są do sprzedania

WARSZTATY

z narzędziami: **Tokarnia żelazna** jako też **2 Warsztaty Pokojowe**; dla PP. Amatorów, małego rozmiaru i przyrządy różne w tym fachu potrzebne.—Wiadomość na miejscu Nowy-Świat dom p. Boye, № 68, w drugiem podwórzu. 1278

Syndyk Tymczasowy

Massy Upadłości Józefa Golińskiego.

Zawiadamiam interesowanych, że zgodnie z decyzją Sędziego Komisarza Masy, w gmachu Teatru codziennie sprzedawane będą przez publiczną licytację w sklepie upadłego towary galanteryjne, a następnie ruchomości w jego mieszkaniu. Sprzedaż rozpocznie się w dniu **15 Maja (n. s.) r. b. t. j. w piątek, o godzinie $3\frac{1}{4}$ po południu.**

Spis mających być sprzedanemi towarów, przejrzeć można w kancelarji niżej podpisanego Adwokata przy ulicy **Długiej № 22.**

Warszawa, d. 10 Maja 1885 r.

Adwokat Przysięgły 1282

Stanisław Bełza.

Jest do sprzedania za rs. 6,000, na wsi, bardzo blizko stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej

mała fabryka,

o sile wodnej, **wyrabiająca artykuł codziennej potrzeby.** Do fabryki należy dzierżawa jednej włóki doskonałej ziemi z łąką, ogrodem, domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi. Zbyt całej produkcji za gotowiznę kontraktem zabezpieczony. Znajomość fachowa niepotrzebna. Sprzedający gwarantuje 10% czystego dochodu.—Bliższa wiadomość od 10 do 12-tej i od 5 do 7-mej, Grzybowska 30, mieszk. 4. 1284

INŻYNIER

z kilkunastoletnią praktyką zagraniczną i krajową, obeznany z wszelkiemi robotami geometrycznemi i konstrukcyjnemi, tak w polu jak i w biurze, poszukuje posady do jakiegokolwiek przedsiębiorstwa, lub urzędu budującego. Nadto poleca się tenże szanownym pp. interesantom do wypracowywania projektów i kosztorysów, jak również do prowadzenia wszelkich robót technicznych. Łaskawe oferty uprasza się nadesłać pod lit W. № 18, do Biura Ogłoszeń, Senatorska № 18, Bliższą wiadomość powziąć także można na Świętokrzyzkiej № 35, róg Marszałkowskiej, 2 piętro, m. № 10, od godz $5\frac{1}{2}$ do 7-mej po południu. 1059R

LOKAL

zajmujący cały parter w domu hr. Klementyny Tyszkiewiczowej, przy ulicy Instytutowej № 1/1726i, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., składający się z 13 pokojów, 2 przedpokojów, kredensu, entresoli, waterklozetu, werendy. W suterenach: kuchni, wanny, pralni, 4 pokojów, śpiżarni, przytem drwalnia, stajnia, wozownia, skład na siano, piwnica, lodownia, góra, do tego należy ogród angielski z fontanną. Lokal obejrzeć można o każdej porze dnia. Warunki wynajęcia lokalu u rządcy domu, stróż wskaże. 1281

AGRONOM,

hodowca inwentarzy, mający chlubne świadectwa i rekomendacje ze znanych w kraju gospodarstw, poszukuje posady zarządzającego, do większych dóbr od 1 Lipca r. b. Wiadomość: **Nowy-Świat w składzie maszyn Zygmunta Ostrowskiego.** 1052R.

Niecała № 3. — Niecała 3. — Niecała 3. — Niecała № 3.

Z powodu zwinięcia interesu

wyprzedaż obuwia

damskiego i dziecinnego, po cenach nizkich, oraz całe urządzenie sklepowe. 1276

Po 3-letniej przerwie na nowo otworzony

SKŁAD ZAPAŁEK W. Dzisiewskiego,

ul. Marszałkowska Nr 145,

5-ty dom od ulicy Królewskiej,

ma zaszczyt polecić:

Zapałki krajowe i zagraniczne.
Proszek Kajeny znany ze swej dobroci.
Proszek Perski i Dalmacki.
Proszek, Trociczki i Tynktura na móle.
Papier Molojad na niszczenie moli.
Papier i lep na muchy.
Powidła Indyjskie na szczury i myszy.
Tynktura na pluskwy.
Woda Kolońska własnego wyrobu, Ostrowska i zagraniczna.
Perfumy, mydła toaletowe i pudry.
Benzina na balony i funty.
Glazura do bucików krajowa i amerykańska.
Pochodnie pogrzebowe.
Proszek Otwocki do waterklozetów 5 kop. funt.
Proszek i Pomada, do czyszczenia metali i noży. 1253

R **Letnie mieszkania.** 907

W dobrach **RUDA,** nie odległe od przystanku Dębe Wielkie, przy kolei **Terespolskiej,** wśród lasów, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych, do wynajęcia. Wszelkie artykuły żywności oraz nowalje, codziennie świeże na miejscu. Komunikacja od przystanku omnibusem lub powozem ułatwiona. Bliższa wiadomość na miejscu lub u właściciela domu w Warszawie, ul. Pańska 22, do 11 rano i od 4—5 po poł

BEZPŁATNA porada ambulatoryjna

DLA NIEZAMOŻNYCH CHORYCH, w klinice Szpitala Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Soboty od godz. 11 do $12\frac{1}{2}$.

Prof. Dr Efremowski, choroby chirurgiczne od godz. 12 do $1\frac{1}{2}$ codziennie. 224R

Przeszło 200 maszyn w użyciu.

Założona 1823 r.



54 medale.

Maszyny do czyszczenia miejsc ustępowych. Wozy do wywózki nieczystości.

Najnowszy system ewakuacyjny do bezwonnego wypróżniania jam kloacznych, buduje i dostarcza

Wm KNAUST w Wiedniu.

Ces.-król. i uprzywil. fabryka maszyn.

Specjalność, Sikawki parowe, ręczne sikawki ogniowe, zupełne urządzenia dla straży ogniowych; pompy wszelkiego rodzaju i wyroby metaliczne.

Katalog generalny bezpłatnie i franko.

!!Uwaga!! Te tylko maszyny do czyszczenia są prawdziwe, które bezpośrednio w fabryce są zamówione. 916R

Płacę dobrze

Kupuję

Drogie kamienie, zegarki (złote), **złoto i srebro** od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. 9R

HENRYK JUWILER (Jubiler).

59 Nowy-Świat 59,

obok Świętokrzyzkiej, w mieszkaniu № 15.

GŁÓWNY SKŁAD DYWANÓW Giełżyńskiego Piotrą,

Marszałkowska 65 (nowy 139) 8-my dom od Ogrodu Saskiego.

Z powodu **zmiany lokalu,** wyprzedaję po cenach najniższych: **Dywany** perskie, tureckie, **angielskie,** strzyżone i gładkie.—**Chodniki, Serwety, Kołdry, Dery** dla koni i t. p. 1036

Do zbycia.

Suknie jasne jedwabne, koronką kryte, paryskie emało używane, po rs. 80 każda, są do zbycia tylko do soboty, to jest do 16 Maja. Wiadomość u p. Falęckiej, ulica Senatorska № 33, w pałacu hr. Zamoyskiego, od godziny 9 do 1-ej w południe. 1268

1286

Czytajcie!

W Sklepie WYPRZEDAŻY

obok cukierni,

przy ulicy Bielańskiej Nr 7,

w domu gdzie **Hotel Krakowski,**

ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE

jutro w **Czwartek** i pojutrze w **Piątek,**

wielka

dotychczas nigdzie niebywała

WYPRZEDAŻ

Firanek,
Dywanów angielskich,
Chodników angielskich,
Cretonów kolorowych i
Resztek wełnianych materjałów
prawie za bezcen.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Sklep spożywczy

wraz ze **Składem Wódek,** w okolicy fabrycznej.—Kapitał potrzebny około 3,000 rs. Wiadomość w składzie wyrobów Tabacznych P. Kołodziejskiego i S-ki, Nowy-Świat № 49 róg Wareckiej. 1150

W 3-ciej gwardyjskiej konnej baterji w Łazienkach, jest do sprzedania

pełna lodownia

dobrze ułożonego lodu, do 2000 kubicznych łokci zawierająca. — Bliższej wiadomości udzieli wachmistrz baterji. 1251

Bardzo korzystny interes!

Potrzebny jest **Wspólnik** z kapitałem **rs. 3000,** do interesu nadzwyczaj pewnego, przynoszącego najmniej rs. 3,000 rocznie.—Oferty proszę złożyć w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. **M. M. M. 100.** 1002

DZIECI potrzebujące KURACJI w Busku,

znajdą kompletne utrzymanie obok macierzyńskiej opieki i dopilnowania kuracji w zakładzie, mającym się otworzyć przez niżej podpisaną. Wiadomość o warunkach powziąć można w Warszawie Aleja Jerozolimska № 23, w mieszkaniu pod № 20, (lub u mnie na miejscu w Busku).

1039 **Janczewska.**

PRACOWNIA Sukien i ubiorków dziecinnych, Marji Tatarkiewicz.

Przy wielkim wyborze fasonów, przyjmuje do roboty. — Chmielna róg Zielnej № 34, 1-sze piętro od frontu. 1249

7 pokojów

z dwoma balkonami od ogrodu Krasińskiego, z przedpokojem, śpiżarnią, kuchnią, wygódką i umywalnią, są do wynajęcia od 1-go Lipca. Ulica Świętojerska № 13. 1256

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

meble salonowe,

firanki, portjery, sprzęty kuchenne, siodło damskie i konie powozowe.—Saski Plac № 7 lit. D, stróż wskaże. 1255

FOLWARK pod Warszawą,

7 włók, jest z powodu przesiedlenia się, do sprzedania, pod korzystnemi warunkami.—Bliższa wiadomość codziennie do południa. Złota 22, m. 3. 1234

Tani MAGAZYN BŁAWATNY

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

POD FIRMĄ

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca na obecny sezon wielki wybór towarów tak krajowych jak i zagranicznych, i sprzedaje takowe jak zawsze, po cenach bardzo nizkich; a przez to jest w możności konkurować z najtańszemi źródłami, czego dowodem poniżej umieszczony CENNIK:

Materjały w kratkę, łokieć po k. 15, 18, 25, 30 i 35.
Liwadia w kratkę, 2 łokcie szerokości, łokieć po kop. 45.
Materjały gładkie, łokieć po kop. 20, 25, 30 i 35.
Changeant 2 łok. szerokości, łokieć po kop. 55.
Kaszmiry kolorowe, podwójnej szerokości, łokieć po k. 65 i 75.
Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60, 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.45, 1.65, 1.75, 1.85, 2.10, 2.25, 2.60.
Crêpe fantaisie 2 łok. szerokości (w modnych kolorach), łokieć po 75 kop.
Drap croisé 2 łokcie szerokości, łokieć po 75 kop.
Plaid diagonale 2 łokcie szerok. łokieć po 85 kop.
Tartany w drobne kratki, 2 łok. szerokości, łokieć po 90 kop. i rs. 1 i 1.10.
Parsifal 2 łokcie szerok., w modnych kolorach. łokieć po rs. 1.10.
Mohair Alpacca 2 łok. szerokości, (w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.15.
Surènes 2 łokcie szerokości, łokieć po rs. 1.25.
Chagrin changeant 2 łok. szerokości, łokieć po rs. 1.30.

Oprócz powyższych artykułów posiada Magazyn wielki wybór w towarach czarnych. 679r

FABRYKA KAFLI w Kluczkowicach,

gub. Lubelska, powiat Nowo-Aleksandryjski, stacja pocztowa Opole Lubelskie.

Dla konkurencji z kaflami berlińskiemi zagranicznemi, otwiera w Warszawie, przy ul. Wilczej № 5, w dawnej fabryce p. Gracjana Jegera. (468)

Skład i wystawę pieców porcelanowych i majolikowych własnego wyrobu, oraz pieców zagranicznych, pochodzących z najsłynniejszej fabryki w Niemczech Chr. Seydel & Co. w Dreznie. Bliższą wiadomość udzieli kantor Jana Kleniewskiego. Królewska № 4.

Folwark Sędziwuje

włók 9, przy pocztowej stacji Zambrów, między Czyżewem a Łomżą, do sprzedania pc 2,500 rubli z inwentarzami; bardzo przystępne warunki.—Ziemi pszennej $\frac{3}{4}$; 80 fur siana, opał wieczny; młyn wodny, budynki dobre.—Wiadomość na miejscu. 1153

DO SPRZEDANIA 500 sążni KARPINY,

z odstawą do Warszawy. Wiadomość: Widok № 16, mieszk. 6, między 5-tą a 6-tą po południu. 1236

Potrzebna kompletnie uzdolniona

OSOBA

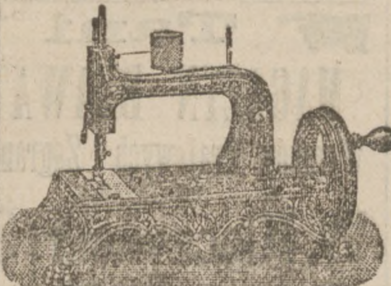
za SKLEPOWĄ, do Magazynu Mód

G. Marczewskiej,

przy ul. Czystej Nr 6. 1265

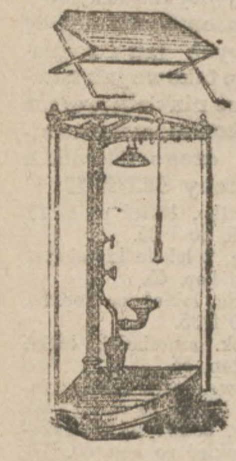
Bez agentów na koszt kupujących

Wszelkie reperacje.



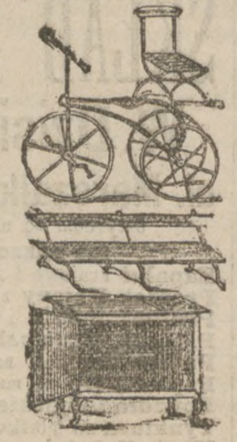
SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
H. LINDNER, dawniej SCHLESINGER,
Nowy-Świat Nr 46,
sprzedaje najlepsze i **najtańsze** maszyny do szycia, **nie używając pośrednictwa handlarzy,** którzy wyzyskują kupujących. 62R

Wszelkie reperacje.



Skład Wyrobów Żelaznych, Metalowych i Galanteryjnych,
ALFREDA ORTHWEIN,
Czysta Nr 6,
poleca w znacznym wyborze i po przystępnej cenie:

Łóżka, Kołyski i Umywalnie żelazne.
Prysznice pokojowe w 5-ciu rodzajach.
Wanny, Sitzwanny i **Wanienki** do moczenia nóg.
Lodownie, Maszynki i **Formy** do robienia lodów.
Ławki, Krzesła i **Stoły** ogrodowe.
Welocypedy i **Wózki** dziecinne.
Maszynki do kawy i do siekania mięsa.
Filtry do wody znane ze swej dobroci.
Wagi stołowe, decymalne i belkowe.
Wyżymaczki amerykańskie **«Empire»** i **Magle pokojowe.**
Kominki, Drzwiczki i **Wentylatory** do pieców.
Naczynia kuchenne emaljowane w najlepszym gatunku. 920R





FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH
POD FIRMĄ
J. FRANASZEK,
przysposobiła **Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Kolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie. 959r

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

ZAWIADOMIENIE
Magazyn Gotowych Ubiorów Męzkich
J. KRASSA,
dawniej E. SAMET, przy ulicy Senatorskiej pod № 22.
Zawiadamia Szan. Publiczność i Klijentów swoich, iż posiada na nadchodzący sezon gotowe ubiory mężkie **po niepraktykowanie tanich cenach.**
Wszelkie obstalunki ze swoich materjałów w przeciągu 24-ch godzin dostarcza.
678r **J. Krassa.**

Skład Węgli i Drzewa opałowego
„HIBERNIA,"
w Warszawie, ulica Złota Nr 28, róg Sosnowej,
SPRZEDAJE

Korzec Węgla najlepszego grubego, z odstawą, ...	rs. — kop. 90.
„ „ grubego № 2 z odstawą	rs. — kop. 85.
„ „ kostkowego z odstawą, ...	rs. — kop. 85.
„ „ drzewnego do samowarów z odstawą	rs. — kop. 90.
Sążeń kubiczny drzewa sosnowego, szczapowego z odstawą . . .	rs. 16 kop. —.
„ „ „ brzozowego „ „ . . .	rs. 18 kop. —

Za porąbanie dolicza się rs. 1, do każdego sążnia kubicznego. 1238

NOWE PAPIEROSY
„MILJONY"
BRACI POLAKIEWICZ.
100 sztuk 60 kop., 10 sztuk 6 kop., 5 sztuk 3 kop. 976r

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą
D. T. Heinrich
istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins, Hautrives, Mesdames, Chomel.** — Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, pedagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 637R

Letnie Mieszkania
z umeblowaniem,
w **Józefinie** Rybińskiego, za Belwederską rogatką, niedaleko wójta, przy parku, z widokiem na Willanów, Czerniaków i t. p., do najęcia. — **LODU 400 fur** i pięknych
dwie pary PAWI
do sprzedania. Wiadomość w miejscu u ogrodnika. 1257

Do sprzedania
lub do wydzierżawienia 993R
POSSESJA
przy ulicy Łucznej № 2977A, przestrzeni 15,000 □, z obszernemi zabudowaniami **fabrycznemi,** maszyną parową, kotłem parowym, domem mieszkalnym i t. p. Tamże są do nabycia **maszyny do obrabiania drzewa.** Bliższa wiadomość u I. Kosackiego w Warszawie, ulica Chmielna № 13a, między godzinami 9-tą a 11-tą przed południem i od 5-tej do 7-mej po południu.

Ruski Magazyn
ulica Niecała № 2,
poleca Szanownej Publiczności wielki wybór kretonów, modnych deseni z fabryk **moskiewskich,** oraz słynnej fabryki **Sawwy Morozowa,** płótno słowiańskie, **Madapolam, Kreas** i płótno lniane **Jarosławskie** Marugina.
Ceny umiarkowane. 987

Do wynajęcia
w domu № 955/7 przy **Placu Bankowym zaraz: 3 pokoje, przedpokój,** na 1-em piętrze, w oficynie od podwórza głównego, za rs. 240 rocznie. — **1 sklep** od ulicy Żabiej o jednych drzwiach wchodowych i oknie wystawowem, za rs. 1,000 rocznie.

Zaś od 1-go Lipca: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze w korpusie, za rs. 600 rocznie. — **3 pokoje,** przedpokój i kuchnia w oficynie na 2-em piętrze, za rs. 450 rocznie. Wiadomość na miejscu. 997R

NIEPRZEMAKALNE
Plandeki i Płótno
odpowiednie na
werendy i namioty,
wyrabia i poleca
F. BIERNATH,
w Warszawie, Senatorska 22,
gdzie skład płócien. 1197

WYSTAWA
W WARSZAWIE.
Jest do odstąpienia
KIOSK
ośmiokańczasty, z oszkloną kopułą, z filarami, czarno polerowany, bardzo elegancki, oraz miejsce na Wystawie do tegoż kiosku. Cena nadzwyczaj nizka. Dzielna № 9a, mieszkania № 8. 1245

Do wynajęcia
przy ulicy Instytutowej № 6 (nowy).
4 pokoje, przedpokój, kuchnia itd.
3 pokoje, przedpokój, kuchnia itd., ze zlewami i wodociągami. Wiadomość u stróża lub w biurze właściciela (ulica Miodowa № 11). 1199

TANIA PRACOWNIA
SUKIEN i OKRYĆ DAMSKICH.
Przyjmuję suknie do roboty po rs. 3, wykończam modnie i gustownie, podług najświeższych żurnali paryzkich, z czem się polecam szanownym i W-nym Paniom. Ulica Rymarska № 14, pierwsze piętro od frontu. 1244
Helena Wyczachowska.

Do wynajęcia przy ul. Miodowej № 11, 11 pokoi, kuchnia itd., ze zlewem, wodociągiem, dzwonkami elektr. i urządzeniem gazowem, (lokal może być podzielony). Wozownia i 2 stajnie; 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia itd. Pokój kawalerski. 1200

Rymarska № 8, do wynajęcia od św. Jana
SKLEP
z obszernym pokojem, **5 Pokoi,** przedpokój i kuchnia, **2 Pokoje** z przedpokojem i kuchnią lub bez takowej. 1211

INSTYTUT LECZNICZY D-ra BRODOWSKIEGO,

w Warszawie, Obożna № 5,

Tak jak dawniej przyjmuje chorych z rozmaitemi cierpieniami, na stałe (pensjonarzy) i przychodnich, po cenach umiarkowanych.
914R

Sezon od Maja do Października.

Kąpiele Reichenhall

Otwarcie urzędowe 15 Maja.

Największe niemieckie miejsce kur klimatyczne w Bawarskich Alpach. Kąpiele solankowe, ługowe i z ekstraktu igieł świerkowych. Mleko kozie i krowie, soki z ziół alpejskich, wszelkie wody mineralne świeżego czerpania, wielki aparat pneumatyczny, sale inhalacyjne, gradjernia soli, fontanny słone, gimnastyka lecznicza, piękne parki, promenady we wszelkich kierunkach w pobliżu lasów iglastych. Codziennie 2 koncerty kapeli kąpielowej, czytelnie. Stacja drogi żelaznej i telegraficzna.—Szczegółowe prospekty przez **Królewską Komisję Kąpielową.**
855R



BALSAM BRZOZOWY
HYGIENICZNY

Niszczy plamy i zmarszczki.

otrzymywany z brzozy, jest najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną; wyrównywa zmarszczki na twarzy, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi; plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—Cena słoika wraz z przepisem **rs. 1 kop. 50.** Pod dołączoną etykietą.
116R

Składy w Warszawie: w obydwóch perfumerjach à la Renaissance **Dobrzańskiego,** Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Świat 41, p. **Lipinka,** na rogu Niecałej i Wierzbowej, **Leona,** Nowo-Senatorska № 4.
477r



Pióra stalowe z końcami półkulistemi

przesuwają się lekko po każdym papierze, nie pryskają, nie zadzierają papieru, nie męczą ręki, są przeto najodpowiedniejszemi dla biur, kantorów i szkół.

PIÓRA TE ZNAJDUJĄ SIĘ W NASTĘPUJĄCYCH SKŁADACH:

p. **Wł. Bednawskiego,**	**Miodowa № 2.**
p. **A. Chodowieckiego,**	**Plac Teatralny.**
p. **Ot. Flecka,**	**Krakowskie-Przedmieście 39,**
p. **Jul. Müllera,**	**Senatorska № 18.**
p. **Leop. Szyllera.**	**Nowy-Świat № 19,**
p. **Stan. Winiarskiego.**	**Nowy-Świat № 62.**

Reprezentant na Królestwo i Gubernje Zachodnie

Zygmunt Kempiński w Warszawie.

1027

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA APTEKARZA, DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH

W płynie podobnym do *zgęszczonej żelazistej wody mineralnej*, jest jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a posiada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość że działa w sposób *odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie utrudza żołądka, nie czerni zębów*; używa się zawsze z dobrym skutkiem w *boleściach żołądka,* przeciw *bladości cery, niedokrewności* i wszystkich tych cierpieniach którym podlegają niewiasty, panny i dzieci *blade niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.*

PARYŻ, 8, ULICA VIVIENNE I WE WSZYSTKICH GŁÓWNYCH APTEKACH.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Maja r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dzierżawę podczas lata i jesieni 1885, 1886 i 1887 r. miejsc pod budowę namiotów do sprzedaży wody sodowej, a mianowicie:

1) na placu, obok b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, od rs. 40 za sezon;
2) na ulicy Bielańskiej, na miejscu starej studni, od rs. 56 kop. 3 za sezon.

Licytacja na każde miejsce odbywać się będzie oddzielnie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i rysunek namiotu, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawienia na czas lata i jesieni 1885, 1886 i 1887 r. miejsc . . . (wypisać które) pod budowę namiotu do sprzedaży wody sodowej, za summę rs. . . kop. . . za sezon, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 15 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko.
966r

Ujeżdżalnia

J. GOLIŃSKIEGO, Mokotowska № 3.

Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i Panów. — Przyjmują się konie do tresowania na stajnię i w komis do sprzedania. 930R

Marszałkowska, dom d-ra Jodko № 77/151, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. 1035R

Duży SKLEP

z 2-ma wejściami i oknem wystawowem, oraz dwa obszerne pokoje, przedpokój i stajnia. Wiadom. na miejscu w składzie mebli giętych.

Farbuje i pierze Sakpalta

okrycia damskie, w całości bez prucia, aksamity z czarnych na kolory, oraz wszelkie materje i wełny, z czarnych na kolory, portjery, dywany, pokrycia z mebli. Ulica Bednarska № 15, od frontu.—Fabryka Żytnia № 20, za wałem, we własnym domu. 1263

Letnie Mieszkania

za rogatką Belwederską, wiorsta za Warszawą, w bok Marcelina, w Willi Sielce № 4 lit. L., są do wynajęcia po cenie przystępnej mieszkania: 4, 2, 1 pokoje, z kuchnią, werendą i ogródkiem. — Wiadomość: Długa № 6, Dom Zdrowia. 1190

Na Wystawę

Przyjmujemy zamówienia na

Gablotki i Szafki

starannie wykończone, po cenach umiarkowanych

Władysław Chudzyński i S-ka,

Biuro techniczne i Warsztaty stolarskie, Chmielna № 25.

1214

Na Wystawę

Dystylarnia JULJANA FUCHS,

zawiadamia Szan. Publiczność, iż otworzyła skład swoich wyrobów, przy ulicy Marszałkowskiej róg Złotej № 34. 1229

Cukiernia 25 lat

egzystująca przy rogu ulic Świętojerskiej i Freta № 17, pod firmą „Petruska.” dawniej „Glogier,” z d. 1 Października r. b. do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu. 1031R

Zakład kąpielowo-leczniczy D-ra Bojasińskiego W GRODZISKU.

Kąpiele ciepłe, mineralne sztuczne, **igliwiowe,** kąpiele spadowe, zimne tusze i o ciepłocie zmiennej, różne zabiegi hydroterapeutyczne, przy pomocy biegłych benderów.

Wody mineralne, **kumys z mleka kobylego.**

Wille, pokoje umeblowane z usługą, restauracja, pisma perjodyczne, muzyka. 1015

Tylko na czas krótki

sprzedaż

Bukietów i Wieńców MAKARTA,

oraz **PTAKÓW WYPCHANYCH, w Alei Jerozolimskiej 23b,**

I-szy dom od rogu Marszałkowskiej, wprost Cukierni Zawistowskiego. 1005R

Nie ma już siwych włosów'

KTO UŻYWA

Eau Sallês.

Płynem tym cudownym farbować można bez przygotowania, bez mycia, włosy na głowie i na brodzie, na ich **naturalny** pierwotny kolor, po jedno lub dwurazowem posmarowaniu, który trzyma do 6 tygodni, — Posiada jeszcze tę zaletę, iż włosy wzmacnia i nie brudzi. Cena 2 flaszek **rs. 3.**—Główna sprzedaż w Warszawie u **Aleksandra Lipink,** Wierzbowa, róg Niecałej 1. 776R

Doulokowania

na 1-szy numer hypoteki od 5,000 do 6,000 rs., za odpowiednie miejsce rządcy domu, kassjera, lub magazyniera, od 1-go Lipca r. b., w Warszawie lub jednem z miast gubernjalnych Królestwa —Wiadomość: Marjańska № 2A, m. 6, od 3—6. 1137

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Maja r. b., o godzinie 11 i pół z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na reperację zabudowań 4 Części Straży Ogniowej, od summy anszlagowej rs. 1,863 kop. 50.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzorn niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 187 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszeuia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji zabudowań 4 Części Straży Ogniowej, za summę rs. . . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 187 i na koszta ogłoszenia rs 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia. . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.
964r

Zakład Leczniczo - Kąpielowy SŁAWINEK.

Wody Mineralne Żelaziste Naturalne

o trzy wiorsty od Lublina.

otwarty od 20-go maja do 20-go września.

Zarządzający Zakładem Dr PODGÓRSKI.

Komunikacja nader ułatwiona omnibusami zakładowemi kursującemi kilka razy dziennie.

WANNY [illegible]owe miedziane, sposób ogrzewania ulepszony, kąpiele rzeczne, prysznice; mieszkania umeblowane wygodnie, restauracja, bilard, czytelnia, sala balowa, gimnastyka, lekarz zdrojowy na miejscu. Wody mineralne naturalne i sztuczne wszelkiego rodzaju.

Ceny kuracji i utrzymania. Wpisowe od pojedyńczej osoby **rs. 4. Abonament** z 15 biletów na wanny miedziane dla przyjezdnych, **rs. 6 kop. 75.**—Abonament z 15 biletów na wanny cynkowe dla przyjezdnych **rs. 5 kop. 25. Mieszkanie** na dobę od **40 kop.** do **rs. 1 kop. 75. — Obiad** w restauracji **kop. 40. — Całodzienne** utrzymanie w restauracji **rs. 1.**
859R

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka polka z francuzkim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Porozumieć się można: Marszałkowska 17A, 2-e piętro, mieszkania 6, od 10 do 11 przed południem.

Nauka rękodzieł dla kobiet, Marszałkowska № 53. Zaczynają się kursa krawiecczyzny, bielizny, strojów, krawatów, kwiatów, introligatorstwa. 5625

Praktykant albo pomocnik techniczny, stały, młodzieniec przyzwoity, szczególniej z 6-klasowej szkoły rzemieślniczej w Łodzi potrzebnym jest zaraz. Bliższa informacja: poste-restante Stopnica. W. K. 6760

Student uniwer., który dwa lata był w uniwersytecie petersburskim, posiadający język niemiecki, poszukuje korepetycyj na wsi, na czas wakacji. Adresy uprasza się składać w kantorze Kur. War. pod lit. W. J. E. S.

Paryżanka z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca w letnich miesiącach na wyjazd za granicę lub na wieś. Wiadomość: Żurawia № 31, mieszkania 5. 7311

Student uniwersytetu może zaraz wyjechać na wieś jako korepetytor. Sewerynów 12, mieszkania 26. 7361

Na wakacje wyjechać mogą na wieś dwaj uczniowie uniwersytetu, znający języki nowożytne, jako korepetytorowie. Aleje Jerozolimskie 18a, mieszk. 7, od 11—3. 7367

Osoba młoda posiadająca gruntownie język polski, francuzki, oraz konwersację niemiecką, angielską, włoską, pragnie zająć się kształceniem dorastającej panienki, lub do towarzystwa. Adresy proszę składać do kantoru Kurjera pod lit. A. Z. № 40. 7284

Do Ciechocinka. Młoda osoba może znaleźć pomieszczenie, przy rodzinie franc., na 1-szy sezon. Nowogrodzka 29, m. 7. — Tamże jest pomieszczenie od wakacji, dla panienki chodzącej na pensię, lub Inst. Muz.

Niemieckiego z konwersacją i muzyki udzielam za 20 kop. i życzę dostać jedną lekcję za obiad. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. B. H. 1000. 7539

Udzielam lekcyj języka niemieckiego, w zamian ruskiego. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. K. 7553

Posady i prace.

Potrzebna jest zdatna panna do spódnic podręczna i do maszyny, do pracowni A. Kryckiej. Ulica Złota № 9 lit. B. 7475

Potrzebna jest kobieta, w średnim wieku, przyjemna w towarzystwie, posiadająca język francuzki, niemiecki, oraz muzykę, na przychodnią na cały dzień, lub ze wszystkiem. Wiadomość: Chmielna № 19, m. 2, w godzinach: od 11 do 4-ej. 7422

Panny zdatne do staników, potrzebne do pracowni sukien damskich. Złota № 39, oficyna prawa, 1-sze piętro. 7489

Potrzebne są panny do staników i upinania w pracowni Mazurkiewicz. Długa 30.

Potrzebne są zaraz panny, uzdolnione do sukien i okryć, do magazynu pod firmą Juljan Penkala. 7432

Czeladnik tapicerski, zdolny na robotę wykwintną, potrzebny. Nowy-Świat 37. 7448

Czeladnik stolarski zdolny na robotę meblową, potrzebny. Nowy-Świat № 37. 7449

Zdolna panna do dziurek w koszulach męzkich, znajdzie stałe zatrudnienie za dobrem wynagrodzeniem. Orla № 9, m. 15. 1009

Młody człowiek, kawaler, poszukuje miejsca rządcy od 1 Lipca, obeznany wszechstronnie z gospodarstwem rolnem i hodowlą inwentarza, z dobremi świadectwami przez lat 6, samodzielnie zarządzający w jednym majątku. Osoby interesowane raczą adresy zostawić w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. A. K. 1008

Potrzebny jest zaraz lub od św. Jana magazynier do sprzedaży i utrzymywania kasy, z kaucją 4,000 rs. w gotowiźnie. Wiadomość w kiosku przy arsenale. 7030

Buchhalter z wieloletnią praktyką, zaprowadza księgi handlowe, wszelkich gałęzi przemysłu i handlu, systemem buchhalterji podwójnej włoskiej. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 869

Pisarz prowentowy, ze świadectwami z renomowanych gospodarstw i choćby z niewielką kaucją znajdzie posadę, na stół z dobrem wynagrodzeniem. Treść świadectw nadesłać pr. Grójec w Turowicach. 1016

Osoba przyzwoita, dobrej familji, posiadająca kilkoletnią rekomendację, poszukuje miejsca do towarzystwa i zajęcia się troskliwego osobą słabowitą. Adres: poste-restante, dla C. J. 18. 1029

Murarz, poznańczyk, znający gruntownie robotę i rysunki, poszukuje miejsca nadwornego, do dużego majątku, lub fabryki. Łaskawe zawiadomienie przyjmuje Franciszek Brydziński, Świętojańska 21. 1025

Kasjer w średnim wieku, z kaucją rs. 3,000 gotówką lub hypotecznie, znający gruntownie język polski i niemiecki, potrzebnym jest do znaczniejszego zakładu przemysłowego w Warszawie. Oferty składać proszę w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. X. Y. Z 1021

Potrzebna jest bona niemka z dobremi świadectwami, obeznana z krawiecczyzną, do kilkorga dzieci. Wiadomość: róg Leszna i Karmelickiej, w handlu M. Stypińskiego.

Potrzebne samotne sklepowe, na wyjazd, z 3-letnim terminem, na miesięczną pensję, po rs. 15 z mieszkaniem, opałem i światłem, za kontraktem. Wymagalna kaucja po 150 rs., na prawach depozytowych. Od kaucji naznacza się 5% rocznie. Wiadomość u p. Grandes, Piwna № 39/6/m; u p. Pauliny Górskiej, Sewerynów № 25, oraz u p. Beyer, Nowy-Świat № 44/12/m, w Warszawie 7525

Panny do szycia kapeluszy słomkowych i zdolne podręczne do ubierania, potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Chłodna № 20. 7516

Młody człowiek z patentem ukonczenia gimnazjum, posiadający języki, znajdzie korzystną posadę. Wiadomość: Podwal № 2, mieszkania 15, od 8½ do 9½ zrana. 7521

Potrzebne są panny uzdolnione do krawiecczyzny, do pracowni Włodarskiej. Ul. Elektoralna 37, w oficynie na 1-m piętrze.

Potrzebną jest panna podręczna do krawiecczyzny ze wszystkiem, za b. dobrem wynagrodzeniem. Adres: Wązka-Miła № 2, w magazynie kapeluszy. 7524

Potrzebne są panny do staników i podręczne. Ulica Chmielna № 24, pracownia Stanisławy P. 7536

Potrzebna jest na dni osoba do bielizny, szyjąca na maszynie Singera. Wiadomość: Złota 16, mieszkania 7. 75:9

Osoba posiadająca krój metodą francuzką, życzy sobie wyjechać do Cesarstwa lub przyjąć miejsce starszej panny w Warszawie. Ulica Sliska № 5, mieszk. 9. 7495

Potrzebną jest niańka młoda do trzy-letniego chłopca. Świadectwa wymagane.— Wiad.: Waliców № 8. u właścicielki. 7530

Maszynistki i podręczne potrzebne do bielizny. Freta 2, m. 8. 7572

Zaraz potrzebna panna podręczna do sukien. Krucza 28, mieszkania 21. 1026

Osoba uzdolniona w znaczeniu bielizny, potrzebna zaraz jako przychodnia lub ze wszystkiem. Wspólna 18, pracownia bielizny.

Potrzebna osoba uzdolniona do roboty bielizny męzkiej i damskiej dla sklepu. Ulica Świętokrzyzka 26. 1027

Potrzebne panny uzdolnione do krawiecczyzny. Wspólna 21, mieszk. 1. Tamże suknie prawie nowe do sprzedania. 1028

Potrzebne są panny podręczne do rękawów i do nauki, za małem wynagrodzeniem. Ulica Marszałkowska № 71. Pracownia W. Gartkiewicz. 7565

Potrzebne panny zdatne do pracowni sukien. Ulica Wilcza № 12, m. 18. 7564

Graveur do robót na kamieniu litograficznym, potrzebny zaraz do miasta gubernjalnego. Oferty nadsyłać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. 1032

Panna do maszyny Singera, do bielizny, potrzebna. Ul. Ciasna № 1, m. 4. 7496

Panny do staników i podręczne potrzebne są zaraz do pracowni. Biała № 8. 7492

Panny do bielizny, maszynistki i podręczne, potrzebne są zaraz Ulica Dobra № 1, od rogu Tamki, mieszkania № 6. 7494

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca gospodyni. Ul. Wilcza № 15A, m. 14, od g. 12—5.

Potrzebne są panny kompletnie uzdatnione, do pracowni sukien. Ulica Długa № 10, mieszkania 80. 7499

Potrzebne są panny podręczne do krawiecczyzny damskiej. Długa № 2. Wnorowska. 7515

Potrzebne są panny podręczne do krawiecczyzny. Erywańska № 5A, m. 5. 7505

Panny podręczne potrzebne są zaraz do staników i sukien. Zielna № 29, m. 17. 7517

Panny do maszyny, szykowania i do dziurek, wyłącznie do koszul męzkich potrzebne. Chmielna 30, mieszkania 3. 7519

Panny potrzebne zaraz, uzdolnione do spódnic i staników. Wynagrodzenie dobre. Leszno 7, mieszkania 10 7518

Panny potrzebne są zaraz do staników, spódnic i nauki. — Kurowska. Złota 12.

Potrzebna zaraz bieliźniarka, do maszyny Wilsona. Świętokrzyzka 23.—Pracownia.

Potrzebne są zaraz panny, zdatne do krawiecczyzny. Ulica Marjańska № 2 lit. a, mieszkania 6 7550

Kupno i sprzedaż.

Książki, poważne dzieła bibljoteczne, toaletę, kredens, biurko, bibljotekę, umywalnię, miedź, filtr, wannę, łóżko, materace, sprzedaję tanio. Wspólna 20, mieszkania 34. Codziennie od godz. 4. 7366

Szafa i szeslong bardzo tanio do sprzedania. Wspólna 34a, u tapicera. 7370

Fortepiany używane są do sprzedania, tamże i klawikord. Śliska 1, m. 3. 7327

Bufety dla krawca lub cukierni tanio zbywa Makow, Solna 8. 7299

Kozetka i dwie napoleonki zielonem kryte, do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 5, mieszkania 19. 7316

Pianina nowe do sprzedania i wynajęcia. Aleja Jerozolimska 5, fabryka fortepianów.

Fortepian do sprzedania lub do wynajęcia. Wspólna 34A, mieszk. 16. 7315

Garnitur mebli orzechowy, kryty aksamitem, pięknie rzeźbiony, kanapa, 6 foteli, 6 krzeseł, stół i dywan, za rs. 250. Nowy-Świat № 36, mieszkania 1. 7352

Są do zbycia meble żelazne za bezcen, mogące służyć do każdego zakładu, stół duży, 4 małe, 14 krzeseł. Wiadomość: ulica Zakroczymska № 5, mieszkania 9; za przystępną cenę, mało używane. 7169

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Również nabywa używane meble, kassy, fortepiany. Makow, Solna 8. 6947

Fortepian pół siódmej oktawy, dobry, tanio zbywa Makow, Solna 8. 6945

Fortepian najświeższej konstrukcji rs. 300, drugi 130. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 7127

2 maszyny pończosznicze, zupełnie nowe, z powodu wyjazdu są do sprzedania, cena przystępna. Wielka № 14, m. 2. 7254

Fortepian! Kralla i Seidlera za rs. 260, garnitur rs. 70, szafa rozbierana i t. d. sprzedaję. Marszałkowska 59a, róg Świętokrzyzkiej, w składzie tabacznym. 7182

Maszyna pończosznicza angielska № 11, za rs. 50 do sprzedania. Złota 34, m. 25. 7244

Maszyna nowa Singera do sprzedania. Ul. Hoża 14 bez litery, mieszkania 9. 7258

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 523

Dla szewców wyjątkowa sposobność, skutkiem wyjazdu dwie maszyny prawie nowe, do odstąpienia za połowę ceny. Mostowa № 3, mieszk. 16, od 1 do 4. 6585

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg. ul. Mazowiecka № 14. 98

Kołdry gotowe, tyftykowe od rs. 4, k. 50; kaszmirowe od rs. 7. Przyjmują się także takowe do roboty w fabryce waty L. Minzberg, Nowy-Świat № 38. 6635

Przyjęte w zamian 6 garniturów mebli używanych, do sprzedania tanio. Nowy-Świat № 60, w magazynie mebli. 6765

Fortepian dobry, sprzedaję za rs. 140. Jerozolimska 11, mieszkania 22. 7071

Fortepian sprzedaję, wynajmuję tanio, oraz meble. Wiejska 7, mieszk. 5 7349

Antypedium, poduszka, serweta, taboret, do nabycia. Aleksandrja 4, m. 13. 7281

Wyprzedaż magazynu mebli po niepraktykowanych nizkich cenach, garnitury, szafy, kredensy i inne meble. Marszałkowska dawniej 54, a teraz 142, przez sień w podwórzu. 6939

Meble do sprzedania z kilku pokojów, bardzo tanio. Sienna 4, w bramie, mieszk. 2.

Meble wykwintne do sprzedania: Czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery i lambrekiny, ottomana, kozetka buduarowa jedwabna, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy i stoliki do kart czarne, stoliczki i biurko damskie, biurko duże i stół do pisania, lustra, żardinierka, etażerka, zegar, lampy, firanki i wiele sprzętów domowych, tanio. Bracka № 20, stróż wskaże. 6940

Lustra wielkie, ozdobne, o nizkich konsolach, garnitur czarny salonowy aksamitny, krzesełka, stoliki fantazyjne, kozetka, dębowe umeblowanie jadalni, orzechowe matowe sypialni, szafy do garderoby, biureczko damskie, lustro na kołkach, biurko, garniturek gabinetowy, firanki, żyrandol, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 7198

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 7266

„Wschód“ najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich; chodników, serwet, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Mazowiecka № 14, w podwórzu. 5398

Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony-garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenia dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26 mieszkania 14. 6948

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gabinetowy; łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafeczka do bielizny, tualeta, stoliki do kart, biuro, szeslong, biblioteka, komoda, szafy dębowe, rzeźbione; kredeus dębowy, stół bilardowy, krzesła dębowe, stolik do samowara, tremo dębowe, lustra, trema, oleodruki, kolumny, regulator, żardinierki czarne, dywany, firanki, rolety, kasa ogniotrwała, z powodu zmiany lokalu do sprzedania. Twarda № 6, m. 8, 1-e piętro, od frontu.

Meble, lustra, bibljoteka, szafa, szeslong, kredens, krzesła, stół. Nowogrodzka № 33 stróż wskaże. 6901

Peter-royal, w drugiem polu, okazowej piękności, do sprzedania. Bracka № 20, stróż Paweł wskaże. 7484

Fuzja potrzebna jest małego kalibru, używana kapiszonówka, lekka. Adresy nadsyłać: Erywańska № 1, furtjanowi Józefowi lit. E. S., do Czwartku. 7423

Bryczka masiv zbudowana, na resorach, do sprzedania. Żelazna 5. 7446

Z przyczyny wyjazdu meble do sprzedania tanio. Wspólna № 21, m. 15. Żydów faktorów nie przyjmuje się. 7461

Do sprzedania fortepian za rs. 40, o 6-u oktawach, z ładnym tonem i w dobrym stanie. Wązka-Freta № 34. 7417

Garnitur mebli włoskich do salonu jadalnego, stanowiący arcydzieło sztuki snycerskiej, oraz różne meble i przedmioty, z powodu zmiany lokalu, tanio do odstąpienia. Wiadomość u szwajcara konsulatu, Krakowskie-Przedmieście № 5, od godz. 10 rano do 3-ciej po południu, codziennie. 7397

Kilka sukien wełnianych, jedwabnych i kretonowych, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Mazowiecka 4, m. 16.

Meble i inne rzeczy do sprzedania z powodu wyjazdu bardzo tanio. Wiejska 1, m. 3.

Masło wyborowe dwa razy na tydzień przychodzi, funt kop. 42½. Chmielna 11, m. 1.

Do sprzedania: suknie, jedwabna fiołkowa i satynkowa, oraz kaftan aksamitny i okrycie. Ulica Wspólna № 34B, m. 5, do godziny 12. 7543

Skrzypce tyrolskie i wiolonczella mała do sprzedania. Jasna 10, stróż wskaże, codziennie od godziny 12—2. 7540

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych za bardzo przystępną cenę. Wspólna № 7, mieszkania 21. 7541

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych mało używanych, za bardzo przystępną cenę. Aleksandrja № 21, mieszk. 6, 2-e piętro. 7542

Do sprzedania garniturek napoleonkowy i szafa, za cenę przystępną. Nowy-Świat № 15, mieszkania 8. 7532

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Bether, Marszałkowska 65, (nowy 129). 1019

Otomana za rubli 28 do sprzedania. Świętojańska 4, mieszk. 4. 7561

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, rzeźbiony, garniturek napoleonkowy, szafy, biurko, tremo. Chmielna 8, wprost kąpieli Dyana, mieszk. 7. 7560

Całe urządzenie sklepowe do sprzedania. Jerozolimska № 17, stróż wskaże. 1018

Do sprzedania biurko orzechowe, na 3 łokcie, z 5-a szufladami, w dobrym stanie. Miodowa № 18. Zapytać Pankiewicza. 7557

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble z 5-u pokojów, oraz wyprzedaż damskich kapeluszy, sztuki gipiury, atłasy, dywany, bardzo tanio. Mokotowska 2?, róg Placu św. Aleksandra. Wiad. u stróża. 74?7

Szafa mahoniowa do bielizny, rozbierana, stoliki okrągłe, łóżka dziecinne żelazne, kwiat ładny, ampla różowa, miedź i kuchenne rzeczy do sprzedania. Dom Skwarcowa, Saski Plac № 7. mieszk. № 2. 7548

Do sprzedania dwie szafki oszklone do książek, po 15 rs. każda, oraz duża pakowna szafa do rzeczy w cenie 20 rs. Wiadomość u stróża domu № 64c/1 przy ulicy Chmielnej. 7569

Kwity lombardowe kupuję, płacę dobrze.— Solna 10, mieszkania 10. 1035

Obrazy, porcelanę, wyroby z cristal de roche, srebra, wszystko starożytne i różne antyki do sprzedania po przystępnej cenie.— Długa 30, mieszk. 56, w nowej oficynie. Widzieć można rano do 11, po południu od 3—6 codziennie. 1020

Schodki kręcone dębowe, dokładnie zrobione, mogą być skrócone lub podłożone, prawie nowe, są do sprzedania za cenę niżej kosztu. Tłomackie 9, fabr piór Em. Sachs

3 kotły miedziane, wanna miedziana i t. p. prawie wcale nieużywane, są do sprzedania po bardzo nizkiej cenie. Tłomackie 9, fabryka piór Emanuela Sachs. 1034

Interesa handl. i majątk.

Garkuchnia do odstąpienia, w dobrym punkcie, z powodu wyjazdu, każdego czasu. Sienna № 4 i Śliska № 15. 7161

Sklep mydlarski w dobrym punkcie, tylko z powodu wyjazdu, do sprzedania, za bardzo nizką cenę. Złota № 20. 100?

Majątek ziemski bez długów pryw. (włók 75), odległy od stacji dr. żel., o wiorst 6 do sprzedania lub zamiany, na porządny, nie obdłużony dom w Warszawie. Ulica Chmielna № 13B, mieszk. 13, od 8—9 lub od 3—5.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Na majątek w gubernji Warszawskiej, na 1-szy numer, po Towarzystwie, żądane jest 36,000 rs. Wiadomość: ulica Długa № 16 mieszkania 3. 7340

Rs. 3,500 są do **wypożyczenia na nieruchomości** w Warszawie. **Wiadomość:** Aleje Jerozolimskie № 32, mieszkania 9. 7346

Majątek ziemski włók 26, bez serwitutów blizko kolei, z tej strony Wisły. Budynki inwentarze, zasiewy kompletne, do sprzedania, w części szacunku, może być przyjętą niewielka dzierżawa. Zamiana również na dom. Wielka № 16, mieszkania 10, do 10-ej rano i między 5-tą a 6-tą u właściciela majątku. 7228

Szynk do wynajęcia od 1 Lipca, dobrze procentujący. Pańska № 56. u właściciela.

Do sprzedania sklepik wiktuałów za cenę przystępną, z wygodnem pomieszkaniem. Ulica Mokotowska № 12. 7073

Magle do sprzedania. Wiadomość: róg Nowolipek i Karmelickiej № 7. 7124

Do sprzedania młyn wodny na dobrej wodzie, od Grodziska wiorst 6, młyn dobrze miele, zabudowania gospodarcze w dobrym stanie, gruntu mórg 54. Wiadomość u p. Józefa Sokolnickiego w Grodzisku, stacja drogi żel. Warsz.-Wied. 7136

Do sprzedania lub zamiany na dom, majątek nad Bugiem, przy stacji kolei, włók 33, mor. 10; w tem łąk 1-ej klasy m. 140, pięknego lasu m. 400, stałych dochodów rs. 2,000, wszystkie budynki nowe, dwór z ogrodem i parkiem, w pięknem położeniu, inwentarze kompletne. wypłata szacunku dogodna. Wiadomość u Stanisława Leszczyńskiego, adwokata przysięgłego, Bielańska, Hotel Paryzki. 7190

Sklep w dobrym punkcie, przy fabryce, do sprzedania, z powodu słabości, za bardzo przystępną cenę. Żytnia № 4a. 7235

Magazyn mód jest do sprzedania zaraz przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 18. 1010

Do sprzedania dystrybucja z urządzeniem i towarem, istniejąca od 10 lat w bardzo dobrym punkcie. Wązka-Freta № 34, wiadomość od 1 do 3 po południu. 7416

Magle są do sprzedania przy rogu ul. Książęcej i Czerniakowskiej № 96, dom Kozłowskiego. 7472

Kapitały: 30,000, 18,000, 15,000 rs. do wypożyczenia na hypoteki domów, na procent mały. Wiadomość: Solna № 15, lokalu 4, rano do 9, w południe od 1—4. 7503

Restauracja przy ulicy Zelaznej № 20E, kilka lat egzystująca, z wyrobioną kljentelą, wraz z mieszkaniem i kompletnem urządzeniem, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. Tamże są do sprzedania kwaszone ogórki. 7509

Z kaucją 10,000 gotowizną poszukuje posady w Warszawie bez pośrednictwa. Dwa domy potrzebne do zamiany na majątki. Hotel Niemiecki 51, do 11 zrana. 7493

Żyranta do Banku Polskiego poszukuje się dla wspólnego wzięcia pożyczki. Oferty w kantorze Kur. War. pod lit. A. K. 130. 7511

Magle zaraz do sprzedania za przystępną cenę. Łucka № 11. 7571

Magle wiedeńskie z powodu zmiany interesu są do sprzedania. Aleksandrja 4. 7566

Szynk z restauracją, oraz gospoda węgierska, tuż za rogatką Moskiewską po prawej stronie, jest do odstąpienia od dnia 1 Lipca r. b. na bardzo przystępnych warunkach.— Wiadomość na miejscu. 1031

Poszukuje się dzierżawy, administracji lub rządztwa dużego domu, oraz dom drewniany w szacunku 12,000 rs., bez długu, z dochodem rocznym 15,000. do sprzedania za gotówkę lub zamianę na większy. Wiadomość: Złota 23, mieszkania 15, rano do 10, lub od 1—3. 7558

Zamiana. Za przemysłowy fabryczny interes, dający rocznie 10,000 rs. czystego zysku, żądany majątek ziemski nie wiele obdłużony, trzeba do tego i gotówki 5,000 rubli. Oferty „Zamiana“ Kurjer przyjmuje. 7570

Wypadkowo! Handel spożywczy z dystrybucją i galanterją, z wystawami, w dobrym punkcie miasta, do odstąpienia niżej ceny kosztu. Wiadomość w cukierni J. Siudeckiego, Elektoralna № 4. 7506

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Prosta № 3. 7538

Sklep spżywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący do odstąpienia. Świętojerska № 12 bez litery. 7547

W zakładzie restauracyjnym jest do wydzierżawienia kręgielnia. Wiadomość na miejscu, Praga, ulica Targowa № 184a, wprost nowo założonego skweru.—M. Lewundowski. 7523

Potrzebnym jest wspólnik z 4,000—5,000 rs. do interesu przemysłowego, dającego obrotu brutto do 70.000 rs. rocznie—dywidendy gwarantuje się 25%, od włożonego kapitału. Oferty pod lit. X. X. w kantorze Kurjera. 7513

Rs. 3,000 potrzebne jest zaraz, do interesu dobrze prosperującego, w procencie ofiaruje dwa wygodne pokoje i całodzienne życie, przy porządnej familji, lub odpowiedni procent w gotówce. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami J. N. 4393. 7522

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), na 2-em piętrze od frontu, 5 pokojów z balkonem, przedpokojem, łazienką, kuchnią, wodociągiem i zlewem, za rs. 560 rocznie.—1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Pokój umeblowany dla kobiety, od każdego czasu. Elektoralna 28, m. 34. 7286

Poszukuje się od dnia 1-go Lipca, w stronach ulic: Marszałkowskiej, Królewskiej lub Granicznej, mieszkania, przeznaczonego na kantor, złożonego z dwóch pokojów, z osobnem weściem od frontu. Oferty proszę składać na ulicy Śliskiej № 5. mieszk. 5. 7355

Do wynajęcia w każdym czasie sklep narożny z dwoma wystawami, zdatny na cukiernię i t. p. — Dwa małe sklepy na razurę i dystrybucję. Dwa pokoje, przedpokój. kuchnia z wodociągiem i zlewem, w każdym czasie do wynajęcia. Tamże od 1 Lipca dwa frontowe lokale do wynajęcia, składające się z 5-ciu i 4-ch pokojów z wszelkiemi wygodami, przy ulicy Grzybowskiej róg Ciepłej, № 30, gdzie kąpiele żelazne. 7173

3, 4, 5, 6 lub 10 pokojów urządzonych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od Lipca, jeden dom za Nowozielną, Zielna 31. 5725

Zielna 26. Do najęcia od św. Jana: 5, 4 lub 3 i dwa pokoje z wygodami. 6878

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 6 pokojów z przedpokojem, śpiżarką, waterklozetem, wodociągiem i zlewem, z urządzeniem gazowem, na 2-m piętrze, w poprzecznej oficynie, przy ulicy Włodzimierskiej № 9. Wiadomość u stróża na miejscu. 901

6, 3, 2, 1 pokojów, ze wszelkiemi wygodami; sklep z dużym pokojem; 2 pokoje kawalerskie, z meblami i samowarem, od frontu, do wynajęcia zaraz. Chmielna № 35, między Marszałkowską a komorą. 6135

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na Nowym-Świecie № 4, 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, za rs. 590 rocznie, tamże i 4 pokoje. Wiadomość na miejscu u zarządzającego. 7135

2 małe place, każdy z osobnem wejściem, są do wynajęcia na składy żelaza, cementu i t. p. Ulica Złota № 28 róg Sosnowej, w składzie węgli. 7231

W nowym domu: 5 pokojów na 1-m, 3 pokoje na 2-m i 3-m piętrze, od 1-go Lipca, ulica Waliców № 1B. 7166

Letnie mieszkanie do wynajęcia za cenę umiarkowaną w Ignacowie, w pobliżu Nowo-Mińska, składające się z 6-ciu umeblowanych pokojów, kuchni, spiżarni i werendy, oraz stajni z wozownią, na żądanie kąpiel i las w miejscu. Szczegóły w miejscu lub u właściciela, ulica Bonifraterska 3. 7321

Pokój z meblami, każdego czasu do wynajęcia, przy familji bezdzietnej. Leszno 52, mieszkania 6. 7326

Do wynajęcia od 1-go Lipca 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, z osobnemi schodami, na 1-m piętrze od frontu, za rs. 520 rocznie. Sklep z oknem wystawowem i pokojem. Aleksandrja № 17. 987

Do wynajęcia od 1-go Lipca apartament, składający się z sali o 4-ch oknach, 5-u pokojów, przedpokoju, kuchni, na 1-m piętrze od frontu, sklep, Leszno № 18. 986

Dla osób przyjezdnych są do odnajęcia w każdym czasie 2 pokoje osobno lub razem, mogą być umeblowane, usługa i stół. Cena umiarkowana. Wielka № 14, m. № 2. 7255

Zaraz między ogródkami, odświeżone, 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, skład, piwnica, rs. 330, dwa pokoje, jeden z cygankiem, przedpokój, piwnica rs. 144. mogą być połączone. Inne mieszkania od św. Jana, od Kopernika Oboźną, ulica Dobra 8, ku Tamce. 7143

Letnie mieszkaniel składające się z 5-ciu pokojów i kuchni, w folwarku Michalin, jedzie się koleją do Rudy Guzowskiej, od tej stacji wiorst 12, las sosnowy w blizkości, przytem ogród spacerowy. 7046

Do wynajęcia od 24 Czerwca 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew śpiżarnia, piwnica, wygódka; kwartalnie lub miesięcznie, pierwsze piętro. Nowy-Świat № 39, stróż wskaże. 7063

Umeblowane 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, do najęcia od 20 Maja r. b. na 5 miesięcy. Królewska 7. 6381

Lokal elegancko meblowany, dla osób potrzebujących świeżego powietrza, salon z balkonem na Wisłę, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i inne wygody. Tamże osobny pokój meblowany. Mariensztadt № 2. 7052

Od 1 Lipca r. b., do wynajęcia lokal frontowy z dwoma balkonami, złożony z 5-ciu pokojów, przedpokoju, pasażu i kuchni, na pierwszem piętrze, odnowiony i urządzony z wszelkiemi wygodami, oraz lokal w oficynie, złożony z 2ch pokojów i kuchni na pierwszem piętrze. Wiadomość: Leszno № 31. 7097

Sklep przytem 3 pokoje i kuchnia za rs. 1,030 do wynajęcia od św. Jana r. b. Ulica Nowo-Senatorska 4. 6923

2 pokoje z balkonem, przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem i zlewem, śpiżarnią i piwnicą, w oficynie, na 2-m piętrze, za rs. 216 rocznie, są do wynajęcia od dnia 8-go Lipca r. b., przy ulicy Złotej pod № 21, w blizkości Marszałkowskiej. 6764

Przez czas miesięcy letnich do wynajęcia pokój z kuchnią, z meblami lub bez takowych. Źródłowa № 4, w blizkości placu Zamkowego. stróż wskaże. 1030

3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na parterze, od 1-go Lipca, oraz mieszkanie kawalerskie na górze od każdego czasu. Sienna № 13/1490c. 7552

Pokoje pojedyńcze do wynajęcia w każdym czasie, ze wszystkiemi tegoczesnemi wygodami, od 7—8 rs. miesięcznie. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra, wodociąg, zlew, waterklozet, od 1 Lipca, 180 rs. rocznie, przy placu św. Aleksandra, Mokotowska № 23. 7554

Do wynajęcia od każdego czasu 4 pokoje na parterze, przedpokój, kuchnia, schowanko, 2 piwnice góra wspólna. Ulica Nowolipki № 15. Wiadomość u gospodarza. 7510

Lokal wygodny, ciepły, na 2-m piętrze, składający się: z 7 pokojów, przedpokoju, pasażu i kuchni, zlew, wodociąg, wygódka, spiżarka, 2 piwnice i góra oddzielna, do wynajęcia za tanią cenę od 1-go Lipca r. b. w domu przy ulicy Orlej № 10. Wiadomość na miejscu. 7520

Przy Krakowskiem, na Bednarskiej № 23, do wynajęcia od 1 Lipca całe piętro, salon z balkonem, 2 pokoje, 2 alkowy, przedpokój, kuchnia rs. 500. Od 1 Czerwca pokój o dwóch oknach, alkowa, kuchnia, góra oddzielna rs. 16½; pokój z alkową rs. 8 miesięcznie. 7502

Do najęcia od 1-go Lipca apartament na parterze: 7 pokojów z kuchnią i ogrodem, z dobrą wodą, czystem powietrzem i różnemi wygodami, może być podzielony na 5 i 2 pokoje, także stajnia na 6 koni i wozownia na 3 powozy, może być osobno wynajęta. W pałacyku róg Mokotowskiej i Przyokopowej № 30. Pałacyk ten może być sprzedany na bardzo dogodnych warunkach z powodu wyjazdu. 7500

Na lato do najęcia dom wygodnie umeblowany, w ogrodzie, cały lub część. Komunikacja częsta, wiktuały na miejscu, w sąsiedztwie zakład kąpielowy. Kościół. Apteka. Wiadomość: Widok 2A, mieszk. 3. 7498

Potrzebny jest pokój osobny dla kawalera, od 1-go Czerwca, może być w dalszej stronie miasta. Kiosk, na Krakow.-Przedm., wprost domu Roezlera. 7504

Przy ulicy Foksal, w domu hr. K. Zamoyskiego jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. mieszkanie, w oddzielnym pawilonie pałacowym, a składające się: z 10-u pokojów, 2-ch przedpokojów, kuchni, łazienki, 3-ch piwnic, i t. p. udogodnień, za cenę 1,300 rubli rocznie. Wiadomość u rządcy domu. 7528

Stajnia i wozownia do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość: Waliców № 8, u stróża. 7531

Letnie mieszkania, bez umeblowania, w Miedzeszynie nad Wisłą na wprost Wilanowa, 12 wiorst od Warszawy, kąpiele wiślane i inne udogodnienia. Bliższe szczegóły w zakładzie mlecznym w Krasińskich ogrodzie. 7534

Letnie mieszkania. Do wynajęcia w willi Anielin w Pruszkowie, przy samej stacji dr. żel. W.-W. w cienistym parku, dwa domy, pierwszy o 4 pokojach, kuchni, 2 werendach; 2 o 2 pokojach, kuchni i werendzie. Bliższa wiadomość na miejscu. 7533

Obszerny lokal, w środku miasta, na 1-m piętrze, z balkonem, złożony z 7-u pokojów, przedpokoju, pasażu, pokoju dla sług, kuchni i spiżarni, do wynajęcia każdego czasu. Przytem może być stajnia i wozownia. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera Senatorska 18. 1017

Do wynajęcia w każdym czasie lokal, składający się: z dużego salonu z balkonem, 6 pokojów, przedpokoju, kuchni, garderóbki i 2 piwnic. Ulica Chmielna № 2, drugi dom od Nowego-Świata. 7537

5, 4, 3 pokoje, przedpokoje, kuchnie, 1-e i 2-e piętro, front, cena: 420, 320 i 270 rs. rocznie. do wynajęcia od 1 Lipca. Tamka 8.

Tłomackie № 9, do wynajęcia: 3, 4, 5 lub 6 pokojów, przedpokój, kuchnia. 7556

Doniesienia rozmaite.

Fortepiany: Hoffera, Małeckiego, znak firmowy 7 łokci długi, do sprzedania. Tamże dwa pokoje z kuchnią i wodociągiem do wynajęcia na dwa miesiące zaraz. Nowy-Świat № 46 W. Słodziński. 7383

Zakład reperacyjny maszyn do szycia i przedmiotów optyczno-mechanicznych Taycherta, przeniesiony na Orlą № 8. 940

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nie przemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Poduszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Lód najtaniej w nowej lodowni warszawskiej, ulica Fabryczna № 6. Kantor, hotel Europejski, dom rolniczy hr. Skarbka. 774

Obiady prywatne, Ulica Czysta № 4, mieszkania 24. 7264

Pracownia sukień A. Sagańskiej. Chmielna № 25, drugi dom od Marszałkowskiej, wykończa szybko i elegancko, podług najświeższej mody. Za fason od 4—8 rs. 7242

Pomieszczenie dla młodej panienki z całkowitem utrzymaniem. Nowy-Świat № 18, mieszkania 64. 7121

Fortepian do egzercytowania się; tamże przyjmuje się kapelusze do ubierania. Nowy-Świat № 18, mieszkania 64. 7120

Od 1-go Lipca r. b., jest do wynajęcia egzystujący od lat 20 sklep spożywczy, z dwoma wejściami, z mieszkaniem, dwoma piwnicami, za rs. 350. Tamże jest do sprzedania uprząż na 1 konia, chomonto angielskie z bronzami i liberja. Wiadomość Chmielna 6

Uprasza się p. Bronisława Turowskiego, aby w własnym interesie niżej podpisanemu, wskazał obecne swe prawne zamieszkanie, gdyż z ostatniego jako zbiegły wymeldowany został. Andrzej Romanowski, Krakowskie-Przedmieście 4 5. 7508

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 6918

U akuszerki A. J. są pokoje, dla osób spodziewających się słabości, lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat № 56. 6907

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 7562

Mamka bez długu, młoda, zdrowa, z bardzo obfitym pokarmem, u akuszerki A. A. Krakowskie-Przedmieście № 12. 7549

Mamka ze starszym pokarmem, do umieszczenia. Chmielna 44, mieszk. 16. 7261

Mamki wiejskie i miejskie, są u akuszerki. Widok № 21a. 7551

Mamka młoda z obfitym pokarmem do umieszczenia. Wilcza za Leopoldyny № 60, mieszkauia 11. 7490

Mamka młoda ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Piwna № 33, m. 11. 7491

Mamka młoda ze świeżym pokarmem, bez długu, mieszkająca prywatnie, przybyła z prowincji, życzy sobie przyjąć odpowiednie miejsce dla wykarmienia dziecka. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. Z. N. H. 7507

Potrzebna jest zaraz mamka ze świeżym pokarmem. Wiadomość u akuszerki. Ulica Chmielna 28. 7568

Mamki ze świeżym pokarmem u akuszerki. Szeroka-Freta № 9. 7573

Jest do umieszczenia mamka młoda, z pokarmem świeżym, bez długu. № 99 plac Zamkowy, mieszkania 3, 1-e piętro. 7440

Ktoby życzył przyjąć chłopczyka rocznego na własność, niech się zgłosi: Nalewki 17, do p. Gamarnikowa. Chłopczyk ładny i zdrowy.

Pokój do wynajęcia na czas wystawy i drugi, od 1 Lipca, z osobnem wejściem.— Tamże walizka podróżna do nabycia. Wspólna № 10, mieszkania 3. 7546

Weksel z podpisem Szoel Koper na rs. 50 (pięćdziesiąt), bez terminu, zgubiony został w pierwszych dniach Stycznia. Ostrzega się aby nikt takowego nie nabywał. 7526

Dnia 7 Lipca w IV wydziale sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedaną zostanie w drodze działów nieruchomość № 715 na rogu Leszna i Solnej położona. Licytacja zacznie się od 40,635 rubli. Bliższa wiadomość: Miodowa 11. adwokat przysięgły Suligowski.

Zgubiono w okolicach żydowskiego szpitala dwa kajety: jeden bruljon bez okładki, drugi w zielonej okładce. Uprasza się zwrócić na Długą 32, mieszk. 16a, za nagrodą. 1023

Nachnahme wydane przez rosyjskie towarzystwo transportów № 862556/576598 na rs. 85.79 zaginęło. Łaskawy znalazca raczy oddać na Nalewki № 12, do Bencijana Topasa. 7567

Paczkę doręczoną mylnie w d. 8 Maja przez posłańca, na ul. Długą № 30, m. 56, „dla Stasi w dniu imienin.“ Właściciel tejże odebrać ją może za udowodnieniem i zwrotem kosztu ogłoszenia. 1022

9 Maja r. b. około godziny 3-ej po południu, zgubiony został na Zielonym placu, ulicy Marszałkowskiej lub dworcu kolei żel. Warsz.-Wiedeńskiej, mały zegarek złoty damski, z niebieską emalją i 4-ma brylancikami, na sznureczku czarnym jedwabnym.— Uprasza się o złożenie takowego za nagrodą rs. 20, u szwajcara domu № 14 Zielony plac. 7392

Nagrody rs. 6. Ktoby odprowadził mopsa jasno-szarego z czarną mordką, na ulicę Marszałkowską № 154 nowy. 7380

Parasolka pozostawiona w magazynie B. Schurig. Ulica Żabia № 3, jest do odebrania. 7357

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 1 (13 Мая) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.